

Były ministrant przed sądem – str. 4
 Nagrody nie dla wszystkich – str. 5
 Jelenia to ich sfera – str. 10
 Kwitnie na Czarnym – str. 13
 (Nie)czyste myśli – str. 15
 Koniec konfliktu w „Karkonoszach”? – str. 18
 O Żmudzie z piłką w tle – str. 19

Tygodnik Regionalny

Nr 32 (200) 9 VIII 2010 r. 2 zł (w tym VAT 7%)
 Rok V ISSN 1896-5164 Indeks 224065



Jelonka.com

Krew w ratuszu



str. 6

Wojna marketów



str. 8

Czarne owce



str. 12



str. 3

Mokre piekło



Wygraj wstęp do aquaparku!
 Szczegóły KONKURSU - str.29

KONKURS
WYGRAJ LAPTOPA!
 str 7

NOWO OTWARTA
 RESTAURACJA HOTELU
 CIEPLICE

JELEŃ GÓRA,
 UL. CERVII 11
 RECEPCJA: (075) 755 10 41
 FAX: (075) 755 13 41

HOTEL CIEPLICE

879 ogłoszeń, w tym:
229 oferty pracy
konkursy
rozrywka

SZALEŃSTWO WYPRZEDAŃ

50%
 70%

Jelenia Góra
 ul. Krótka 1
 (koło kina Grand)
 mail: jg@intopara@szczecin.com.pl

Sztuka ulicy
 str. 11



PROMOCJA

Kabina Aquafon AFA 90 z brodzikiem
999,-

Gres Ural 30x30 Got. 1
14.99,-

PERICOL FLEX

Klej elastyczny PCI 25 kg
39.90,-

Perfekt
 SALON ŁAZIENEK
 ul. Wincentego Pola 8
 58-500 Jelenia Góra
 tel. 75 64 820 20
 kom. 661 127 017

www.lazienkiperfekt.pl

KONKURS
STR 27

MEBLE TO MY

Jedyna markowa Finka w Polsce!

ul. Grunwaldzka 53
 ul. W. Pola 8

869,-

DAB GDYNIA

www.MEBLETO MY.PL

NA TOPIE

Jan Kochanowski
aktor Teatru Cinema

Wspomniły animator warsztatów „Lato w teatrze”, który w sposób przystępny i ciekawo zachęca młodych adeptów sceny do wejścia w krainę sztuki aktorskiej, a w szczególności – prowadzi ich po ścieżkach pantomimy. Uczeń Jerzego Kozłowskiego, który pobierał nauki u samego Henryka Tomaszewskiego, jest uważany za jednego z najlepszych pantomimistów. Dodajmy do tego żyłą pedagoga oraz umiejętność „sprzedania” swoich

umiejętności każdemu. Czy Jan Kochanowski jest skuteczny w tym, co robi obecnie na scenie Jeleniogórskiego Centrum Kultury? Przekonamy się 14 sierpnia podczas premiery widowiska „Jeleniosfera”.

(tejo)

O „Lecie w teatrze” czytaj na stronie 11.

PLUS TYGODNIA

Jacek Jakubiec
kustosz Dworu Czarne

Dzięki niespożytej energii i szóstemu zmysłowi pozyskiwania środków Jacek Jakubiec, prezes Fundacji Kultury Ekologicznej doprowadza do rozkwitu zamek, który przed 30 laty zakwalifikowano do wyburzenia. Ta zasługa Jacka Jakubca jest już oczywistością. Nowość jest taka, że Dwór Czarne staje się coraz częściej miejscem godnym odwiedzenia ze względu nie tylko na sam zabytek, lecz także z powodu wydarzeń, które czynią to miejsce kolejnym centrum kulturalnym miasta. Oprócz strawy duchowej dawna posiadłość Schaffgotschów zachęci do wizyt także pokarmem dla ciała. We wrześniu w dworskich wnętrzach rozpocznie działalność restauracja.

(tejo)



DZIŚ W JELONCE

- Były ministrant przed sądem – str. 4
- Walczą z azbestem z lotu ptaka – str. 5
- Superkandydat: Prystrom na czele – str. 5
- Nagrody nie dla wszystkich – str. 5
- 30 litrów krwi w ratuszu – str. 6
- Wakacyjnie w Filharmonii – str. 7
- Okradli pielgrzymów – str. 7
- Szykuje się wojna handlowa – str. 8
- Porcja różności – str. 9
- Jelenia to ich sfera – str. 10
- Sztuka ulicy rozgoniła chmury – str. 11
- Czarne owce w policji – str. 12
- Kradną tablice i... paliwo – str. 12
- Światelko w tunelu kolejizerskiej – str. 13
- Drugie życie dworu Czarne – str. 13
- Podwórka teatrem zaczarowane – str. 14
- Cienie Hirschbergu – str. 15
- Koniec konfliktu z „Karkonoszami” – str. 18
- Orły Górskiego piórem Marii Żmudy – str. 19
- Mistrzowie piłkarskich trójek – str. 19
- Batalia na czterech płótnach – str. 30
- Kraina z dymkiem w BWA – str. 30
- Bolków i Castle Party z lotu ptaka – str. 31

Kolizja w ulewie na zdradliwym zakręcie

Niewielkich obrażeń doznał w minioną sobotę kierowca auta marki Kia, który zderzył się z ciężarowym MAN-em na zakręcie w okolicach tartaku w Sobieszowie.

Auto osobowe jechało ze strony Piechowic do Sobieszowa. Lewym bokiem otarło się o nadjeżdżającą z przeciwka ciężarówkę. Doszło do kolizji. Kierowcę pojazdu osobowego zabrano do szpitala. Doznał obrażeń ręki. Policja ustala

przyczyny zdarzenia, do którego z całą pewnością przyczyniła się ulewa, która w miniony weekend nawiedziła region. Deszcz spowodował sporo kłopotów na drogach. Do zdarzeń drogowych doszło także w sobotę w al. Jana Pawła II, a w niedzielę – na krajowej „trójce” blisko hotelu „Las”.

(Gabi)
FOT. GABI

Starosta dotrzymał słowa

Ośrodek zdrowia mieszczący się przy ulicy Konstytucji 3 Maja w Karpaczu nie zostanie przeniesiony w inne miejsce. Do niedawna jeszcze losy ośrodka zdrowia były niepewne. Zastanawiano się, czy nie sprzedać jego siedziby.

Zaproponowano, aby zlokalizować ośrodek w innym miejscu. Proponowana lokalizacja niestety nie przypadła do gustu mieszkańcom i niektórym radnym. Przede wszystkim była ona niekorzystna dla ludzi starszych, którzy mieliby utrudniony dostęp do podstawowych świadczeń medycznych. Obawiano się także, że pieniądze ze sprzedaży mogłyby nie pójść na cele zdrowotne, tylko zasilić inny resort.

Starosta jeleniogórski Jacek Włodyga, prywatnie mieszkaniec Karpacza, bardzo zaangażował się w tę sprawę. Doprowadził do tego, że budynek ośrodka zdrowia został przekazany miastu w formie darowizny. Starosta w rozmowie z nami przyznał, że należy wysłuchiwać potrzeb ludzi i starać się pomagać im w jak największym stopniu, a sprawa ośrodka zdrowia była palącą dla mieszkańców kurortu.

Pewne jest, że niedługo zostanie przeprowadzony remont budynku. Warto także podkreślić, że ośrodek zdrowia znajduje się w tym miejscu od czasów powojennych. Ośrodek wchodzi w skład NZOZ Centrum Pulmonologii i Alergologii.

(Gabi)
FOT. GABI

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że pacjenci zgłaszający się np. do pediatry do godziny piętnastej obsługiwani są w przychodni. Od godziny 15:00-18:00 przyjmie ich lekarz w Centrum Pulmonologii w ramach funduszu, a po godzinie 18:00 wizyta jest płatna.

Tygodnik
Jelonka.com
po raz 200

Zleciało jak z bicia strzelili. Przychodzimy dziś do Państwa z 200. numerem Waszego tygodnika. Dziękujemy Wam, drodzy Czytelnicy, za obecność od początku pojawienia się naszego pisma

na rynku jeleniogórskim. Cieszymy się, że jesteście i że mamy dla kogo tworzyć „Jelonkę”, do której zresztą Wy także się dokładacie nadsyłając nam zdjęcia i sygnały z różnych wydarzeń. Zdajemy sobie sprawę z naszych niedoskonałości i wciąż dążymy do tego, aby wydawać jak najciekawszą gazetę dla Was.

Konrad Przedzięk
redaktor naczelny
Jelonki.com

PRYZSTANEK „JELENIA GÓRA”



Szczyt sezonu turystycznego i spory ruch na dworcu PKP. Jednak tylko niewielu przyjezdnych decyduje się na pozostanie w drodze Krzywoustego. Większość zdąża ku karkonoskim kurortom. Szkoda, że w stolicy Karkonoszy wciąż

brak magnesu, który by zatrzymał turystów na dłużej.

(tejo)
FOT. KONRAD
PRZEDZIĘK

Więści z USC

Od 23 do 29 lipca 2010 Urząd Stanu Cywilnego w Jeleniej Górze zarejestrował 37 aktów urodzenia, 12 aktów zgonów oraz 8 aktów małżeńskich.

(Angela)

Śmierć na drodze

Przed godz. 12 doszło do wypadku drogowego na drodze nr 30 między Jelenią Górą a Gryfowem Śląskim na wysokości Chmiełenka. Doszło tam do zderzenia auta osobowego z busem. Prowadzący busa nie przeżył - poinformowała Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu. Przed godz. 18 przywrócono normalny ruch. Wcześniej droga była zablokowana.

Okradł konkubinę

Tysiąc trzysta złotych należące do towarzyszk przywłaszczył sobie pewien jeleniogórzanin. Złodzieja zatrzymała policja z Cieplic. Nieuczciwy konkubent (30 lat) po kradzieży nie pojawił się już więcej w domu. Skradzioną kwotę przepił, wydał na papierosy oraz gry hazardowe. Długo nie nacieszył się wolnością. Został zatrzymany i osadzony w areszcie policyjnym. Za kradzież grozi mu kara do pięciu lat więzienia.

BMW w płomieniach

Na przebudowywanym skrzyżowaniu przy Castoramie w środę około godz. 19. 45 zapalił się samochód. Do płonącego pojazdu przyjechała straż pożarna. Na miejscu była też policja, która kierowała ruchem. Zdarzenie spowodowało sporo zamieszania na ulicy Grunwaldzkiej i Jana Pawła II. Przyczyny pojawienia się ognia nie są znane.

Zniszczyli sygnalizator

W ostatnią noc lipca oficer dyżurny przyjął zgłoszenie o wandalach niszczących sygnalizatory uliczne przy skrzyżowaniu ulic Kochanowskiego i 1 Maja w Jeleniej Górze. Sprawcami okazali się dwaj jeleniogórzanie (22 i 25 lat). Straty powstałe wskutek zniszczenia urządzeń oszacowano na 1500 złotych.

Chuligani zostali zatrzymani w policyjnym areszcie. Za zniszczenie mienia grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

(tejo)

FMBANK
Partnerstwo w finansach

ZAPRASZAMY
do oddziału FM Bank S.A.
ul. Bankowa 13/1, 58-500 Jelenia Góra
Tel. 75 753 30 65
75 753 30 75

Łatwo dostępne
KREDYTY
dla mikro i małych firm

Mokre piekło

W piątek jeszcze przed północą nie padało. Zaczęło lać w sobotę około drugiej w nocy. – Popada i przejdzie – myślano. Tak już kilka razy w tym roku było. Tym razem ściana wody, która lunęła z siwych chmur w ciągu dwóch, trzech godzin sobotniego przedpołudnia, niemal sparaliżowała Kotlinę Jeleniogórską. Przy okazji okazało się, że miasto nie jest przygotowane na wielką wodę.

Jeżdżące na sygnałach radiowozy i pojazdy bojowe straży pożarnej. Ciągłe wzmagaający się deszcz i głośnie pomrukiująca burza z piorunami. Zero przejśnień. Woda wzbierająca w rzekach i potokach. Niepokojące wieści z dróg. Potężne kałuże, które zamieniały się w rwące asfalty rzeki.

Nurt wdzierający się do niżej położonych domostw. I bezradni ludzie. Najczęściej starsi i niedołęzni. Taka apokaliptyczna sytuacja zapanowała w bliskich Jeleniej Górze miejscowościach zaledwie w ciągu dwóch, trzech godzin sobotniego przedpołudnia. Prezydent Marek Obrębalski ogłosił stan alarmu przeciwpowodziowego.

– Tego jeszcze u nas nie było! – mówi pan Piotr z Wojcieszyc, które dotąd były omijane przez kłęski powodzi. Tym razem przez wieś przelała się fala wody, nie bardzo wiadomo, skąd bo w pobliżu nie ma żadnego ciek. Zalana droga i kłopoty komunikacyjne. Żle zaczyna się dziać przy wjeździe do Cieplic. Wzburzony żywioł przetacza się przez ulicę Dolnośląską, Sadową, aż do Lubańskiej, która wkrótce stanie się nieprzejezdna. Woda zatapia częściowo teren giełdy cieplickiej. Na polach tworzą się jeziora deszczówki. Na szczęście zdaje egzamin poniemiecki system ochrony: suchy zbiornik za wałami daje pewność, że Cieplice nie zaleje zupełnie.

Rwącą rzekę przypomina ulica Wolności. – Studzienki „zachowują się” jak gejzery – mówi jeden z taksówkarzy.

Chciał przejechać przez skrzyżowanie z ul. Marcinkowskiego, ale policja zamknęła je. Zalało. Po prostu rury kanalizacji burzowej nie są w stanie przepuścić takiej ilości wody. Według wstępnych szacunków spadło jej nawet 85 litrów na metr kwadratowy! Po prostu: kłęska.

Na ulicy Wyczółkowskiego mieszkańcy widzą to, czego według zapewnienia, zobaczyć nie powinni. – Od zakończenia długo oczekiwanego remontu kanalizacji deszczowej na ul. Wyczółkowskiego minęło zaledwie kilka tygodni, dziś można ocenić efekty pracy – napisali do nas mieszkańcy. – Cała ulica na odcinku około 100 m jest pod wodą. Głębokość kałuży sięga 70 cm. Przed remontem nie widzieliśmy takiego zalania! – dodają lokatorzy pobliskich kamienic. Okazuje się, że nawet wymieniona kanalizacja nie zbiera odpowiednio deszczowej wody.

A w regionie? W Szklarskiej Porębie panika turystów i właścicieli pensjonatów. Tej soboty nie zapomną właściciele aut zaparkowanych przy ulicy Turystycznej. Podmyta skarpa, która wytrzymała powódź stulecia z 1997

turystów będzie musiało wrócić do domów pociągiem lub autobusem. I czeka ich mnóstwo formalności w sprawie odszkodowań.

W Mysłakowicach chwile grozy przeżyli mieszkańcy ulic Jeleniogórskiej i Dolnej. Woda podmyła Ośrodek Szkolenia i Wychowania Ochotniczych Hufców Pracy. Zamknięto też drogi dojazdowe. Sytuacja w miejscowościach Rudaw Janowickich jako żywo przypominała potop z lipca ubiegłego roku. Fala żywiołu przelała się w ciągu kilku minut pozostawiając pobojuwisko i zalane tereny.

– Błyskawicznie rósł poziom Łomnicy, która zaczęła przekraczać stan alarmowy. W ciągu czterech godzin w rzece przybyło prawie 80 cm wody. Mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej przestraszyła rzeka Kamienna, która w Piechowicach wzrosła w piątek późnym wieczorem o prawie metr w 60 minut. Na odcinku od Piechowic po Jelenią Górę rzeka zbliżała się do stanów alarmowych. W rejonie samej Jeleniej Góry ostrzegaw-



Mysłakowice pod wodą.

Kilka godzin bez światła

Jakby tego było mało w sobotę woda zalała rozdzielnię energetyczną w Cieplicach. Uzdrawiskowa część miasta została na kilka godzin pozbawiona prądu. Podobnie było w Jeleniej Górze, gdzie światło włączono po godz. 17. Energii elektrycznej nie było także w kilku miejscowościach Kotliny Jeleniogórskiej.



Pięć samochodów przysięgnął mur, który runął na zmięczonym gruncie w Szklarskiej Porębie

roku, tym razem wali się podmyta przez rekordowe opady deszczu. Potężne głazy miażdżą karoserie samochodów jak kartonowe pudełka. Na szczęście – nikt nie ucierpiał. Wielu

czyste stany zanotowano poza Kamienną także na Bobrze – poinformował nas sypniok Damian Nowicki.

Bilans to setki interwencji straży pożarnej, wiele pomocnych akcji policji, wysiłek ludzi, którzy sami



Wojcieszycie potop nawiedził pierwszy raz.

podjęli walkę z żywiołem. Kilkanaście rodzin zostało ewakuowanych. Szczęściem sytuacja w sobotę po południu zaczęła

się stabilizować. I choć prognozy nie były jednoznacznie optymistyczne, nawet kilkugodzinna przerwa w opadach dała nadzieję na lepsze jutro. Uświadomiła też, że wobec żywiołu natury – mimo wielu zabezpieczeń – jesteśmy bezsilni.

Konrad Przędzięk
FOT.
CZYTELNIKI JELONKI.
COM
FOT. GABI

Potop na Ziemi Łużyckiej

Pół Bogatyni znalazło się pod wodą, kiedy wylała miejscowa rzeka Miedzianka. Zagrożony powodzią był także Zgorzelec. Wylała Kwisa podtapiając większość miejscowości, przez które przepływa. Zbiórka dla powodziarzy ewakuowanych ze zniszczonych domów będzie przeprowadzona dziś (09.08) w godz. 10 – 16 biurze poselskim E. Zakrzewskiej znajdującym się w Jeleniej Górze przy al. Wojska Polskiego 15. Akcję organizuje także Prawo i Sprawiedliwość. Dary można przynieść do Biura Poselskiego Marzeny Machałek przy ul. Długiej (Dom Dziecka).



Strażacy walczą z żywiołem w Szklarskiej Porębie

Ulica Wyczółkowskiego w Jeleniej Górze po remoncie kanalizacji.

Były ministrant przed sądem za próbę podwójnego zabójstwa

Artur D. z Kopaczowa dziesięć lat temu był w domu swoich sąsiadów jako ministrant. W minionym roku włamał się do nich po pieniądze. Siekierą zadał ofiarom kilkanaście ciosów. 68-letnia Weronika Balicka i jej mąż cudem przeżyli. W ubiegły czwartek przed jeleniogórskim sądem odbyła się pierwsza rozprawa, na której oprawca nie przyznał się do winy.

Weronika Balicka, jej mąż i syn w dalszym ciągu nie mogą uwierzyć w to, co się stało. Rodzice niedoszłego zabójcy, byli im dobrze znani i szanowani. Zawsze pomocni i otwarci. Również Artur D. był dobrze zapowiadającym się człowiekiem. Służył do mszy jako ministrant.

W nocy 11 września 2009 oprawca wszedł do budynku po pieniądze przez piwniczne okienko, a kiedy lokatorka nie chciała ich wydać, oskarżo-

ny użył siekiery, którą zadał dwa ciosy 68-letniej Viktorii Balickiej. W międzyczasie kobieta wskazała portfel leżący na szafie, który niedoszły zabójca włożył do tylnej kieszeni i chciał uciekać. Na drodze stanął mu jednak 88-letni Jan Z.

– Chciałem zrobić sobie drogę do ucieczki i kiedy

ten człowiek stanął mi na przejściu bez zastanowienia uderzyłem go siekierą – mówił oskarżony we wcześniejszych zeznaniach, które na sali sądowej odczytał sędzia Robert Bednarczyk.

Sprawca uciekł z mieszkania swoich ofiar zostawiając ich zakrwawionych i poszedł grać w gierkę na telefonie komórkowym. Za skradzione pieniądze, około 18 zł kupił sobie papierosy, dwie bułki i piwo. – W dniu tego zdarzenia nasz rodzinny dom zamienił się w dom z horroru. Miałam koszulę nocną, z której kapą

krew. Krew była we wszystkich pomieszczeniach i na schodach – opowiada pani Weronika Balicka.

Syn poszkodowanej dodaje, że od czasu tego koszmaru matka nie chce już mieszkać w domu, przez pół roku od chwili napadu codziennie budziła się w nocy z

krzykiem. Teraz chce uciec z tej miejscowości i z budynku, w którym jej sąsiad próbował ją zabić.

Oskarżony początkowo kilkakrotnie przyznawał się do winy, mówił, że wie o swoim błędzie. Wyjaśniał, że w chwili popełnienia czynu był pod wpływem narkotyków popitych alkoholem. Przyznał, że znał swoje ofiary oraz rozkład ich domu z kłedy, na której był jako ministrant. W kolejnych przesłuchaniach oprawca wycofywał się z zeznań i wymyślał nowe historie.

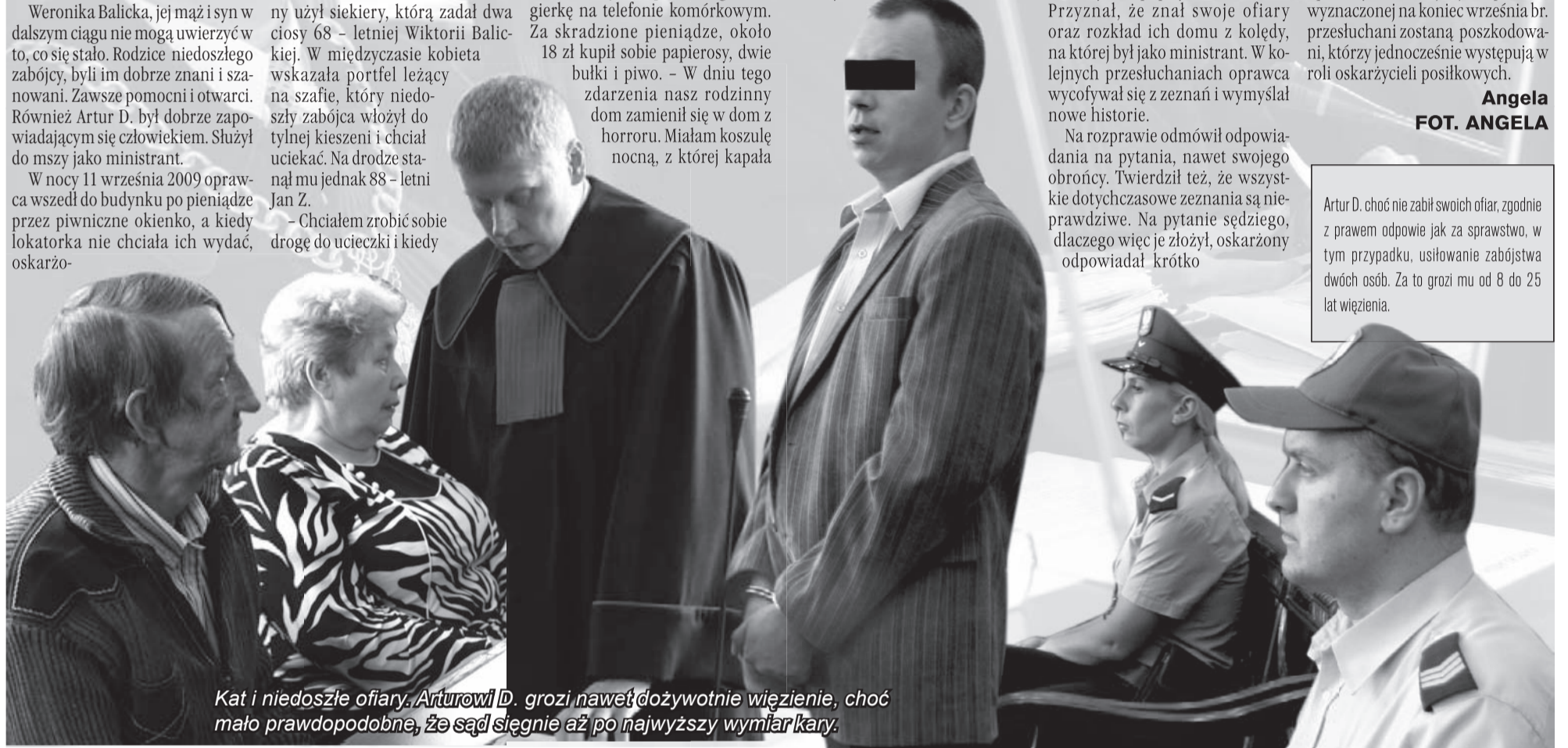
Na rozprawie odmówił odpowiadania na pytania, nawet swojego obrońcy. Twierdził też, że wszystkie dotychczasowe zeznania są nieprawdziwe. Na pytanie sędziego, dlaczego więc je złożył, oskarżony odpowiadał krótko

– Bo byłem pod wpływem środków odurzających.

Ostatecznie oskarżony nie przyznał się do winy. Co do jego sprawstwa wątpliwości nie ma jednak pani Weronika, która od razu rozpoznała niedoszłego zabójcę po głosie. Rozpoznała też sylwetkę i twarz oprawcy. Na kolejnej rozprawie, wyznaczonej na koniec września br. przesłuchani zostaną poszkodowani, którzy jednocześnie występują w roli oskarżycieli posiłkowych.

Angela
FOT. ANGELA

Artur D. choć nie zabił swoich ofiar, zgodnie z prawem odpowie jak za sprawstwo, w tym przypadku, usiłowanie zabójstwa dwóch osób. Za to grozi mu od 8 do 25 lat więzienia.



Kat i niedoszłe ofiary, Arturowi D. grozi nawet dożywotnie więzienie, choć mało prawdopodobne, że sąd sięgnie aż po najwyższy wymiar kary.

„Solidarność” – trzydzieści lat minęło

– Siła dźwięku, obrazu, historii – pod tym hasłem przebiegną obchody trzydziestolecia powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, organizacji, która przyczyniła się do obalenia reżimu totalitarnego i zmian ustrojowych w Polsce. Początek uroczystości już w tę sobotę.

Jeleniogórskie obchody rozpoczną się dokładnie w 30. rocznicę początku fali strajków, która w sierpniu 1980 roku przetoczyła się przez cały kraj – od Wybrzeża aż po Tatry i Karkonosze. 14 sierpnia podczas uroczystej inauguracji obchodów XXX-lecia „Solidarności” na placu Ratuszowym wystąpi Teatr Ósmego Dnia z metaforyczną sztuką „Czas matek”, której treść nawiązuje do wydarzeń Poznańskiego Czerwca 1956. Grupa była ikoną opozycji demokratycznej w latach Polski Ludowej. W latach 80. XX wieku zakazano jej występowania i zmuszono do emigracji. Początek widowiska o godz. 20.30

Trzeciego września o godz. 13 w Galerii Małych Form Książnicy Karkonoskiej odbędzie się wernisaż wystawy fotografii Jerzego Wiklendta „Solidarność w obiektywie”. Na ekspozycję złożą się zdjęcia wykonane w Jeleniej Górze 1 maja 1989 roku. Dzień później areną obchodów będzie ponownie plac Ratuszowy. O godz. 18 rozpocznie się koncert, w którego repertuarze zaplanowano występ Jacka Szreniawy oraz legendarnej grupy LOMBARD. Małgorzacie Ostrowskiej i zespołowi towarzyszyć będą projekcje multimedialne. Piątego września – zwieńczenie obchodów:

uroczysta Msza Święta w intencji „Solidarności” odprawiona w kościele św. Erazma i Pankracego.

Legitymacja pioniera „S” Romana Niegosza (zmarł w 1995 roku) oraz zdjęcia z pierwszej manifestacji związku w 1989 roku.

(tejo)

FOT.

ARCHIWUM
SOLIDARNOŚCI

W skład Honorowego Komitetu Obchodów XXX Rocznicy Powstania NSZZ „Solidarność” weszli: ks. dziekan Bogdan Żygadło, proboszcz parafii św. Erazma i Pankracego, prezydent Jeleniej Góry Marek Obrębalski oraz przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Franciszek Kopeć. Patronem medialnym święta są Jelonka.com oraz Muzyczne Radio.



Przewodniczący regionu Jeleniogórskiego NSZZ „Solidarność” zaprasza na uroczystości.

Jelonka.com

Wydawca: Jelonka.com Marconi Tkacz Sp. J. Adres redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marie Skłodowskiej Curie 13/2, tel.: (075) 7544400 email: redakcja@jelonka.com Redaguje zespół: Konrad Przedzidek (redaktor naczelny), Angelika Grzywacz (zastępca redaktora naczelnego), Arkadiusz Rec (sport), Gabriela Stefanowicz, Karolina Wojtaś Współpraca: Paweł Kucharski, Robert Ignaciak (foto), Małgorzata Kowalska (ogłoszenia) Marketing: Sylwia Myśliwiec, Jacek Prasol, Lena Aksanowa DTP: Adam Świstak Projekt makiety: Marek Tkacz, Robert Dobosz, Internet: http://www.jelonka.com Druk: Polskapersse Poligrafia o/Wrocław, ul.Kolejowa 7, 50-075 Bielany Wrocławskie Nakład: 10 tys. egz.

Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Rezerwujemy sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów. TS, ts - tekst sponsorowany. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

30 litrów krwi w ratuszu

Kilkudziesięciu dawców, w tym urzędnicy miejscy oraz policjanci, oddali w miniony piątek na parterze magistratu życiodajny płyn. – To odzew na potrzeby zgłaszane przez szpital. Szczególnie w okresie wakacji krew jest pilnie potrzebna – powiedział prezydent Marek Obrębalski, który sam czynnie przyłączył się do akcji.

Spory ruch na parterze ratusza, gdzie zorganizowano prowizoryczne laboratorium, był od samego rana spory. Przychodzili policjanci, którym towarzyszył

insp. Zbigniew Ciosmak, szef policji jeleniogórskiej.

Jednak największe zainteresowanie wzbudzał prezydent

Obrębalski. Szef miasta musiał – podobnie jak inni chętni – poddać się czterostopniowej procedurze. Najpierw wypełnił ankietę, później się zareje-



strował, następnie pobrano mu próbkę krwi i na koniec poddano badaniu lekarskiemu. Dopiero wtedy – przyodziany w ochronny fartuch – szef Jeleniej Góry położył się na leżance i mógł oddać pół litra życiodajnego płynu. W kolejce kłębił się tłumek jeleniogórzan: urzędników oraz tych, którzy zachęceni akcją, zdecydowali się na udział w niej w ostatniej chwili. Każdy dawca dostał osiem tabliczek czekolady i upominki.

W kolejce zauważyliśmy urzędników, w tym szefa sztabu kryzysowego Włodzimierza Bęte. – Po oddaniu krwi nasi pracownicy mogą iść do domu. Nie muszą wracać do

pracy – mówił Andrzej

Marchowski. Krew zdecydowali się także oddać radna Bożena Wachowicz

Makiela, Bożenna Wolniak z sekretariatu rady miasta, architekt Maciej Jakubiec oraz wielu innych.

(tejo)

Marek Obrębalski jak zwykle dawca musiał stanąć w kolejce i poczekać na badanie lekarskie.

Pół miliona na światło

Zakończyła się wymiana 154 latarni przy alei Jana Pawła II na odcinku od ulicy Różyckiego do Wrocławskiej. Doposażono też uliczne oświetlenie przy Wzgórzu Wandy i ulicy Jeleniej. W najbliższym czasie kolejnych 40 nowych lamp stanie na sześciu ulicach w mieście. – Od dwóch lat, od kiedy w budżecie miasta przydzielane są pieniądze na ten cel, systematycznie staramy się wymieniać istniejące oświetlenie uliczne, które obecnie pozostawia wiele do życzenia. Często latarnie są mocno skorodowane, wiele z nich już nie działa. Szacujemy, że z inwestycjami tegorocznymi uda nam się wymienić około 10 procent wszystkich latarni ulicznych w Jeleniej Górze należących do miasta. W latach następnych chcemy to kontynuować – mówi Czesław Wandzel, dyrektor miejskiego zarządu dróg i mostów.

Koszt tegorocznych prac przy wymianie i naprawach oświetlenia w mieście to około pół miliona złotych.

(Angela)



Wśród zarejestrowanych 78 dawców krwi znalazły się osoby m. in. z Krakowa, Świętoszowa, Kostrzycy i Podgórzyna. Udało się zebrać ponad 30 litrów krwi. Tak duża liczba dawców była zaskoczeniem zarówno dla organizatorów jak i obsługi medycznej. Wszystkim, którzy włączyli się w akcję, a w sposób szczególny tym, którzy oddali swoją krew, z całego serca organizatorzy dziękują.

Urzędnik oskarżony o łapówkarstwo

Prokuratura Okręgowa w Jeleniej Górze skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Hieronimowi K. pracownikowi Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Biurze Powiatowym w Uboczu.

Hieronim K. powołał się na wpływ w Ministerstwie Rolnictwa i obiecał sprawę „załatwić” pewnemu rolnikowi sprawę dopłat. Zasugerował sporządzenie oświadczenia o zbyciu gruntów z datą wsteczną w celu załączenia do akt sprawy. Rolnik był przekonany, że w zamian za pomyslnie załatwienie sprawy powinien przekazać urzędnikowi tysiąc złotych.

8 marca rolnik przyniósł odpis aktu notarialnego dokumentujący sprzedaż gruntów oraz sporządził wymagane oświadczenie z datą

9 marca 2010 roku. Jednocześnie poinformował Hieronima K., że nie ma pieniędzy. Usłyszał, że konieczne będzie wszczęcie i przeprowadzenie postępowania administracyjnego, co będzie skutkowało większymi kosztami: oprócz kwoty zwrotu dopłat doliczone zostaną odsetki. Poprosił więc o czas na zgrupowanie środków.

Trzy dni później rolnik przekazał 1000 złotych Hieronimowi K. Ten zapewnił go, że sprawa zostanie umorzona. Obietnicy nie zdążył zrealizować, bo „odwiedziła” go policja.

(tejo)

Urzędnikowi przedstawiono zarzuty przejęcia korzyści majątkowej i powoływania się na wpływy. Grozi mu kara od roku do 10 lat więzienia. 9 września stanie przed Sądem Rejonowym w Lwówku Śląskim.

Podziękowania dla Jeleniej Góry

Dar naszego miasta może w odbudowie szkoły zniszczonej w Kędzierzynie podczas majowej powodzi.

Na ręce prezydenta Jeleniej Góry Marka Obrębalskiego wpłynął list od Wiesława Fąfary, prezydenta Kędzierzyna Koźła. Samorządowiec dziękuje za wsparcie, jakiego Jelenia Góra udzieliła podczas majowej powodzi. Stolica

Karkonoszy przekazała wówczas z rezerwy ogólnej 50 tysięcy złotych na odbudowę i remont Szkoły Podstawowej nr 20 w Kędzierzynie Koźlu. Zgodziła się na to rada miejska.

W liście prezydent Fąfara napisał, że Kędzierzyn już trzeci raz w ciągu ćwierćwiecza został doświadczony przez klęskę powodzi. – Jesteśmy wdzięczni za każdą formę pomocy – dodał.

(tejo)

„OBANDAŻOWANA” WIEŻA MAGISTRATU

Ratuszowe labirynty musieli w miniony czwartek pokonać petenci, którzy mieli coś do załatwienia w głównym budynku magistratu. Część Rynku, w tym wejście główne do ratusza zamknięto z powodu konserwacji wieży. Prowadzono

roboty na wysokościach. Jakiś element mógł spaść i zrobić komuś krzywdę lub zniszczyć samochód. Urzędnicy musieli zaparkować auta w innym miejscu. Można więc było podziwiać rzadko spotykany widok: zupełnie pusty parking

przed reprezentacyjnym budynkiem Jeleniej Góry.

(tejo)

Jelenia Góra
15.08.2010
 Start:
 Plac Ratuszowy
 godz. 12.00

Rajd Rowerowy

Małym Jeleniogórskim Traktem Śródmiejskim

Jelenia Góra

Impreza otwarta dla wszystkich chętnych
 więcej informacji na www.jeleniagora.pl

godz. 10.00 - 11.45
przyjmowanie zgłoszeń i rejestracja uczestników Rajdu

godz. 12.00
START uczestników Rajdu

godz. 13.00
orientacyjny czas przyjazdu uczestników na Plac Ratuszowy

godz. 13.15 - 14.00
podsumowanie Rajdu

1

PRZYSTANEK 1 Wzgórze Krzywoustego

2

PRZYSTANEK 2 Cerkiew Prawosławna pw. św. św. Piotra i Pawła

3

PRZYSTANEK 3 Teatr im. C.K. Norwida

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013

REKLAMA

WYŚLIJ ZDJĘCIE I WYGRAJ LAPTOPA

HI HI HI HA HA HA !!!!

konkurs fotograficzny
-czyli ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE

CZAS TRWANIA:
02.08-27.08.2010r.

NADSYŁANIE ZDJĘĆ:
02.08-20.08.2010r.
do godz. 13:00

GŁOSOWANIE:
02.08-27.08.2010r.
do godz. 13:00

ORGANIZATOR KONKURSU
Jelonka.com

FUNDATOR NAGRÓD
DIALOG

PIERWSZE WYRÓŻNIENIA

ZESTAW GADŻETÓW UFUNDOWANYCH PRZEZ DIALOG S.A., W TYM M.IN. 8 GB PAMIĘĆ ZEW. otrzymują

Jelonka.com:
P. Mariusz Mądrowski

Walbrzyszek.com:
P. Maria Klyszcz

Swidniczka.com:
P. Robert Wawrowski

WYŚLIJ ZDJĘCIE I WYGRAJ

Tytuł zdjęcia:

Imię i nazwisko autora:

Miasto zamieszkania:

Numer telefonu:

Adres e-mail:

Potwierdzam, iż zapoznałam/tem się Regulaminem Konkursu opublikowanym na stronie:
http://www.jelonka.com/binary/reklamy/banery/dialog_jelonka/Regulamin_KF_ok2.pdf,
akceptuję jego warunki, a tym samym udzielam Jelonka.com zezwolenia na wykorzystanie moich fotografii do nieodpłatnego ich powielania we wszystkich mediach z jednoczesnym podaniem danych autora (imienia i nazwiska), wyrażam zgodę dla Jelonka.com na przetwarzanie swoich danych osobowych na potrzeby prowadzenia konkursu oraz w celach marketingowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych Dz.U. z 1997 r., Nr 133, poz. 883 ze zm.).

Podpis:

NAGRODY DLA GŁOSUJĄCYCH ZAGŁOSUJ !!!

Numer zdjęcia:

Imię i nazwisko głosującego:

Miasto zamieszkania:

Numer telefonu:

Adres e-mail:

Potwierdzam, iż zapoznałam/tem się Regulaminem Konkursu opublikowanym na stronie:
http://www.jelonka.com/binary/reklamy/banery/dialog_jelonka/Regulamin_KF_ok2.pdf,
akceptuję jego warunki, wyrażam zgodę dla Jelonka.com na przetwarzanie swoich danych osobowych na potrzeby prowadzenia konkursu oraz w celach marketingowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych Dz.U. z 1997 r., Nr 133, poz. 883 ze zm.).

Podpis:

Operetkowa lekkość w filharmonii

W miniony piątek odbył się pierwszy koncert filharmoników dolnośląskich po przerwie wakacyjnej. Zagrali pod batutą Mirosława Jacka Błaszczyka. Repertuar był lekki i przyjemny, jak to na wakacje przystało.

Oprócz Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej wystąpiło



czterech solistów, którzy na co dzień studiują na Akademii Muzycznej w Warszawie. Na wstępie zabrzmiała uvertura z operetki „Zemsta Nietoperza”. Utwór ten był ostatnim, jakim dyrygował Johann Strauss przed śmiercią. Następnie na scenie pojawiła się sopranistka Aleksandra Klimczak, która zaśpiewała kuplety Adeli z „Zemsty Nietoperza”.

Był kłopot ze słyszalnością solistek. Biorąc pod uwagę kolejne występy należałoby obwinąć za to tremę, która na chwilę wzięła górę nad umiejętnościami. O ile Aleksandra Klimczak świetnie prezentowała się na scenie i czuła się na niej dobrze, to głosowo lepiej wypadła jej koleżanka. Zaprezentowali się też panowie: Piotr Łapiński i Dawid Biwo.

Bardzo dobrze wypadły utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta. Wielkość kompozytora polega na tym, że nie ma chyba gatunku muzycznego, którego by nie komponował z sukcesem. Zebrani wysłu-

chali fragmentów najlepszej komedii muzycznej „Wesela Figara” oraz doskonałej opery, jak zwykle się mówi o „Don Giovannim”.

Najładniej soliści wypadli w duetach. Jako pierwszy zabrzmiał duet Papagena i Pamiły z opery „Czarodziejski flet”, który zaśpiewali Aleksandra Orłowska i Dawid Biwo. Drugim był duet „Lá ci darem la mano” z opery Don Giovanni w wykonaniu Aleksandry Klimczak i Dawida Biwo. Duże brawa należą się orkiestrze za piękne zagranie Intermezza z opery „Rycerskość wieśniacza” Pietro Mascagniego. Utwór jest bardzo melodyjny przez co odpręża i uspokaja słuchających.

(Gabi)
FOT. GABI



Czterdziesty siódmy sezon artystyczny zostanie zainaugurowany koncertem 17 IX. Gwiazdą wieczoru będzie Bożena Harasimowicz. Zabrzmiały utwory Bacha, Vivaldiego, Mozarta, Gershwina i Bernsteina.

Okradli pielgrzymów

Policja poszukuje złodziei, którzy w minionym tygodniu we Lwówku Śląskim okradli zgorzelełą młodzież pielgrzymującą do Częstochowy. W nocy, kiedy spali w siedzibie lwóweckiego Caritasu, nieznanymi sprawcami przecięli plandekę auta, które wiozło dla młodzieży butle gazową do podgrzewania posiłków, leki i opatrunki oraz koszulki, i ukradli wszystko co znajdowało się w środku. Wartość skradzionych przedmiotów szacowana jest na 900 zł. Dotychczas policji nie udało się ustalić sprawców kradzieży. Do zdarzenia doszło w minionym tygodniu w nocy. - W dalszym ciągu prowadzimy postępowanie w tej sprawie w celu ustalenia i ukarania sprawców - mówi kom. Alicja Szymańska z policji we Lwówku Śląskim.

Złodziejom grozi od 3 miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

(Angela)

Szykuje się wojna handlowa



Focus Mall już rozdawał mieszkańcom za darmo lody. Jakich przyciągnąć po otwarciu placówki, która może zabrać klientom małym sklepom?

Cztery galerie handlowe mają zasilic i zmienić jeleniogórski rynek. Jedna z nich, w Tesco, już funkcjonuje. Pasaż Grodzki ma zostać otwarty w październiku br., Focus Mall w 2012 roku, podobnie jak centrum handlowe w miejscu obecnego Carrefoura. Dla konsumentów to większy wybór i szansa na zakupy bez wyjazdu do większych miast. Dla mniejszych przedsiębiorców to załamanie rynku i wyrok plajty.

Do otwarcia Pasażu Grodzkiego u zbiegu ulic Jasnej - Grodzkiej pozostało jeszcze trzy miesiące, ale przedsiębiorcy, którzy prowadzą mniejsze sklepiki w centrum miasta, nie kryją swoich obaw. Pasaż z czterema kondygnacjami naziemnymi pomieści 35 lokali usługowych o łącznej powierzchni handlowej 5500 m kw. Prace ma tu znaleźć około 300 osób.

Dodatkowymi atrakcjami, które mają przyciągnąć klientów, będą umieszczone na ścianach każdej kondygnacji 150 zachowanych w całości eksponatów pochodzących z prowadzonych w tym miejscu wykopalisk nadzoru archeologicznego. Przy wejściu klienci galerii będą mogli podziwiać pokrytą grubym hartownym szkłem studnię średniowieczną.

Investor zamierza zagospodarować też dach galerii. W sezonie będzie tam

kawiarnia lub inna działalność gastronomiczna, która stanie się atrakcją tego miejsca. Rozciąga się z niego panorama śródmieścia Jeleniej Góry. Najładniej widać wschodnią jego część z Rynkiem, ratuszem i wieżami kościołów oraz Basztą Wojanowską.

– Przewidujemy wykorzystanie około 180 metrów przestrzeni, która będzie ogólnodostępna dla mieszkańców Jeleniej Góry i klientów Pasażu Grodzkiego. Będzie to odkryta przestrzeń, ale zabezpieczona odpowiednio wysokimi barierkami, pod stałą kontrolą kamer. Taras będzie znajdował na wysokości 20 metrów nad ziemią – mówi kierownik budowy Pasażu Grodzkiego.

Przeważać będzie branża odzieżowa i gastronomiczna. Wiadomo już, że umowy z inwestorem i właścicielem obiektu, firmą Rank Progress, podpisały już Marks & Spencer oraz Rossmann, a także Reserved. W przyszłości planowane jest organizowanie w pasażu koncertów i wystaw.

– Tego typu obiekty zawsze służą jako miejsce spotkań mieszkańców, mamy doświadczenie z naszymi galeriami w Kłodzku i Legnicy, organizujemy tam co najmniej raz, a czasami dwa razy w miesiącu duże koncerty i wystawy, i tak będzie też w Jeleniej Górze – dopowiada Halina Wyborska.

Fokus pokus

Focus Mall, to galeria, która ma zostać otwarta w czerwcu 2012 roku. Obiekt wypełni lukę w zabudowaniach wzdłuż ulicy 1 Maja i stanie na

powierzchni 40 610 mkw. Na trzech poziomach handlowych znajdzie się 89 sklepów, restauracji, kawiarni. Będzie też czterosalowe kino. Parking Focus Mallu ma pomieścić 276 aut, w tym będą też wydzielone miejsca dla osób niepełnosprawnych.

– Po uruchomieniu galerii pracę w niej ma znaleźć około 750 osób, przez dwadzieścia cztery najbliższe miesiące przy budowie galerii zostanie zatrudnionych około 1200 osób – mówi Magdalena Książek, dyrektor Parkdridge w Polsce.

Potentat na Zabobrze

Jak najszybciej przy rozbudowie obecnego obiektu na Zabobrze, gdzie obecnie funkcjonuje Carrefour oraz Nomi, chce rozpocząć właściciel obiektu, firma Echo Investment. Po rozbudowie nowe centrum handlowe będzie miało dziewięćdziesiąt tysięcy metrów kwadratowych powierzchni całkowitej, 160 sklepów i punktów usługowych, hipermarket i market budowlany, parking na 1400 samochodów, a także 700 miejsc pracy.

Echo Investment, w planach ma zmodernizowanie istniejącej części Centrum Handlowego Echo, a także dobudowanie nowej, na miejscu gdzie obecnie jest parking Carrefoura oraz na działce sąsiedniej. Po rozbudowie powierzchnia przeznaczona pod wynajem będzie miała prawie 40 tys. mkw.

– Obecnie spółka jest w trakcie procesu administracyjnego, który zakończy się uzyskaniem prawomocnego pozwolenia na budowę. Firma prowadzi też uzgodnienia z najemcami obecnego obiektu. Po ich uzyskaniu spółka rozpocznie starania o zabezpieczenie finansowania inwestycji.

Intencją firmy jest jak najszybsze rozpoczęcie inwestycji, natychmiast po spełnieniu powyższych warunków. Zakładany czas realizacji to 12 do 18 miesięcy – pisze w odpowiedzi na nasze pytania Wojciech Gepner menadżer i specjalista ds. Public Relations firmy Echo Investment S.A. z Kielc.

Jak mówi Jerzy Lenard, zastępca prezydenta Jeleniej Góry, firma Echo Investment złożyła obecnie dwa wnioski do urzędu miasta: jeden o wyburzenie obecnego obiektu, drugi o jego rozbudowę.

– W przypadku pierwszego wniosku firma otrzymała już prawomocną zgodę, która jest ważna trzy lata. Trzeba jednak zaznaczyć, że wydana zgoda jest dla właściciela obiektu prawem do wyburzenia, a nie jego obowiązkiem. Do urzędu miasta płynął też drugi wniosek dotyczący rozbudowy centrum, jednak z uwagi na nieuprawnienie się wszystkich decyzji środowiskowych, postępowanie jest zawieszona. Czeka-

my na dostanie czy dostarczenie przez firmę kolejnych dokumentów i odwieszenie postępowania – mówi wiceszef miasta.

Nierozłączną częścią inwestycji jest budowa dalszego odcinka komunikacyjnego, od obecnej drogi urządzonej do zabudowań istniejącego obiektu handlowego. Firma ma również wybudować rondo, które będzie stanowiło fragment całego układu komunikacyjnego docelowo obsługującego również tereny w kierunku ulicy Legnickiej.

– Zapisy o przebudowaniu drogi i wybudowaniu ronda w kierunku na Dziwizów znajdują się w akcie notarialnym. Zgodnie z planowaną zmianą planu zagospodarowania przestrzennego obecny wyjazd po prawej stronie jadąc w kierunku Legnicy ma być zlikwidowany i przeniesiony o kilkaset metrów dalej. W planie zagospodarowania przestrzennego jest również droga omijająca Jelenią Górę od północy, biegnąca po granicy gmin Jelenia Góra i Jeżów Sudecki – mówi wiceszef miasta.

Według szacunków spółki w rozbudowanym centrum zatrudnionych zostanie około 700 osób, a koszt planowanej inwestycji to około 180 mln zł.

Kupcy są przerażeni

Takie plany przerażają mniejszych przedsiębiorców, którzy już teraz ledwo łączą koniec z końcem, i jak mówią, z roku na rok jest im coraz trudniej. Józefa Matyjewicz, właścicielka salonu Gino Rossi z ulicy Konopnickiej, która markowe salony obuwnicze prowadzi od 20 lat, przyznaje, że gdyby nie miała wykupionych lokali handlowych, najprawdopodobniej nie przetrwałaby na rynku. Teraz z niepokojem patrzy w przyszłość.

– Jelenia Góra jest małym miastem. Otwieranie kilku galerii handlowych nie przyniesie nic dobrego, nie tylko dla małych przedsiębiorców, ale w ogóle dla rynku – mówi. Po otwarciu tych galerii nie będzie kolorowo. Już teraz jest nam ciężko, to samo słyszę od moich koleżanek ze sklepów odzieżowych. Liczę jednak na to, że stałe klienci po wielkim boomeru wrócą do nas, bo sprzedajemy markowe, ekskluzywne buty. Poza tym zastanawiam się, kogo będzie stać na wynajem tych powierzchni użytkowych proponowanych przez te galerie. Ja już kilkakrotnie otrzymywałam propozycje na przeniesienie się do Tesco czy Pasażu Grodzkiego.

Przy Jasnej - Grodzkiej kobiecie proponowano 40 euro za metr kw. plus siedem procent od dochodu i umowę na pięć lat. Jak widać w Tesco nie ma zbyt wielu chętnych na wynajem

tych powierzchni. – Podobnie będzie w pozostałych galeriach, które mam nadzieję, wzajemnie się wyeliminują. Zanim do tego dojdzie mniejsze sklepy, najprawdopodobniej znikną z rynku – mówi zainteresowana.

Podobnie zdanie na temat galerii ma Marek Siemek, pełnomocnik firmy Cora, prowadzący sklep odzieżowy w

specjalistycznego sklepu i pijalni kawy Pożegnanie z Afryką na Placu Ratuszowym. On w otwarciu nowych galerii upatruje szansę rozwoju, nie tylko dla siebie, ale dla całego jeleniogórskiego rynku.

– Im więcej nas na szeroko pojętym rynku, tym lepiej. Im więcej będzie się tu działo, tym większa będzie szansa,



Echo Investment to pierwszy hipermarket w Jeleniej Górze. Otwarcie Hypermovej odbyło się 27 lipca 2000 roku. Wyrósł tu większa i nowsza galeria.

centrum Jeleniej Góry. Przedsiębiorca twierdzi, że otwarcie nowych sklepów z pewnością zabierze mu część klientów, ale nie wszystkich.

– Markety będą obsługiwały tych, którzy teraz wyjeżdżają do Wrocławia, Krakowa i Warszawy. Stara klientela do nas wróci, a galerie same się zablokują wzajemnie, np. zbyt wysokimi cenami czynszu i rygorystycznymi przepisami zawartymi w umowach. Tam niezależnie od obrotu i zysku za czynsz trzeba płacić. Przy takiej podaży, jak obecna, gdzie w tym roku odnotowaliśmy jej potworny spadek, nie wiem jak długo wytrzymają najemcy lokali.

Restauratorzy widzą szansę

O swoją przyszłość po otwarciu galerii nie obawia się natomiast właściciel

że ktoś do nas przyjdzie. Każdy powinien tu znaleźć miejsce dla siebie. Powinniśmy konkurować ze sobą jakością, ale najpierw musimy do Jeleniej Góry ludzi czymś ściągnąć – mówi przedsiębiorca.

Klienci często go pytają, dlaczego na naszym Rynku jest tak pusto. Wtedy zadał pytanie: po co on tu przyjechał? Zapadła chwila ciszy, po czym usłyszał: przyjechałem do Jeleniej Góry ze Szklarskiej Poręby tylko dlatego, że tam zabrakło pieniędzy we wszystkich bankomatach, a musiałem wybrać pieniądze. To powinno dać nam wszystkim do myślenia – kwituje szef „Pożegnania”.

**Angelika Grzywacz
FOT. ANGELA/TEJO**

Kino na ofiarę

Baner z ofertą sprzedaży zawisł na budynku Kina Marysieńka przy ulicy 1 Maja w Jeleniej Górze. Czy to reakcja na zapowiedź powstania nowoczesnego kina w Focus Mallu? Najstarsze jeleniogórskie kino ze stuletnią tradycją (w 1909 roku odbyły się tu pierwsze oficjalne projekcje



cinematografu w Lichtspiel Kamera) jeszcze działa normalnie. Tłoku na seansach nie ma, jak w większości tego typu placówek. Ale obsługa jest wyrozumiała i projekcje odbywają się nawet przy minimalnym zainteresowaniu. Nad kinem gromadzą się jednak czarne chmury. Za dwa lata, kiedy swoje progi otworzy budowany na sąsiednim gruncie Focus Mall, gdzie znajduje się nowoczesny kompleks kinowy, egzystencja „Marysieńki” stanie pod dużym znakiem zapytania.



Pasaż Grodzki wyrósł w niespełna rok w miejscu wykopalisk na dawnym parkingu.

NA EKRANACH I NA ŁAMACH



Obiecanki cacanki

Amerykani bawią się w „kapsułę czasu”. Na czym to polega? W ziemi w dobrze oznaczonym i zabezpieczonym miejscu, zakopuje się pamiętka, gazety lub zdjęcia. Najczęściej dzieci ukrywają tam swoje wizje przyszłości.

Na przykład po 50 latach, dokonuje się uroczystego otwarcia kapsuły. Uczestniczą w nim żyjący autorzy zebranych materiałów oraz ich dzieci i wnuki. Możemy się przekonać, jak zmieniliśmy się my sami, jak zmieniły się wyobrażenia o świecie. Być może należałoby do naszej Konstytucji wprowadzić zapis o obowiązkowym przechowywaniu materiałów pisanych i wypowiedzi polityków wygrywających wybory. Wyobraźmy sobie, że zamiast podniosłych uroczystości w Sejmie oraz innych ceremonii, zorganizuje się na przykład na placu Defilad uroczystość wkopania w ziemię kasetki z materiałami wyborczymi.

Nie sądzę, aby politycy mieli wtedy bardzo wesołe miny. Materiały te nie spoczywały w ziemi bardzo długo. Wystarczyłaby jedna kadencja. Po równie uroczystym odkopaniu, wszystkie materiały zostałyby upublicznione.

Jestem ciekaw czy tego rodzaju ustawy szantaż, nie spowodowały, że nasi następni prezydenci, premierzy czy może nawet wszyscy politycy nie byli dużo bardziej ostrożni i merytoryczni w wypowiedziach.

Dzisiaj przy pędzącym świecie informacją, niestety nie pamiętamy już, co ktoś powiedział nie tylko w czasie kampanii. Dlatego tak łatwo wybaczymy rządzącym zmianę ich poglądów. Co się jednak dzieje, kiedy zmiana poglądu dotyczy z dnia na dzień wszystkich, można obserwować na żywo w mediach. Otóż przez ostatnie kilkanaście lat wszyscy mówili o tym, że trzeba obniżyć podatki, co da tylko korzyści.

Skuteczny i dobry polityk musi być po trochu marzycielem, po trochu buchalterem. Ale tak nie niestety jest rzadko. Tymczasem, jak ostatnio wyczytałem, podniesienie podatków, mimo tego co się nam wmawia, jest bolesne. Bo skoro mają one nie dotknąć naszych portfeli, jak mówi sam premier, to z jakiej paki minister finansów nagle ogłasza, że

zarobi o kilka miliardów więcej?

Otóż to my wszyscy się do tego dotożymy. Co więcej, mało kto mówi w mediach o tym, że jedną wspólną stawkę 5 procent na żywność, przyjęli wszyscy ministrowie finansów państw będących w UE już w 2008 roku. Tak więc, decyzja była podjęta wcześniej, czekano tylko na dogodny moment, aby to ogłosić. A wakacje to dobry moment.

Dlatego tak śmieszają mnie różnego rodzaju ekonomiczni zaklincze rzeczywistości i eksperci, którzy chodzą do programów telewizyjnych i radiowych, którzy kilka tygodni temu mówili, o potrzebie obniżek podatków a dziś są za podwyżkami. Kilka tygodni temu, obniżki miały być impulsem służącym pobudzeniu gospodarki, dziś podwyżka ma nas zabezpieczać przed kryzysem. Pano wie, nie czuje własnej śmieszności?

A jak wyglądają podatki w krajach sąsiedzkich? Otóż, marzeniem częścią krajów, jest aby wszędzie w Europie podatki był takie same, gdyż celem UE jest ujednolicenie warunków prowadzenia działalności gospodarczej. Ale to tylko teoria. W praktyce każdy kraj prowadzi własną politykę fiskalną. Tacy Węgrzy będą latać dziurę budżetową niższym o połowę podatkiem od przedsiębiorstw. Zakładają, że dzięki temu zmniejszy się szara strefa a inwestorzy z zagranicy chętniej wyłożą pieniądze.

Obietnica i sztandarowe hasło Platformy Obywatelskiej, słynne 3 razy 15, pod którym zabrano kilka milionów podpisów parę lat temu, zostało chyba skutecznie zakopane w kapsule czasu. Ukryli je tak skutecznie, że nawet gdy kilka miesięcy temu redaktorzy z jednej z komercyjnych stacji telewizyjnych, pytali liderów o te podpisy, to politycy stosowali metodę strusia: chowali głowę w papiery lub pokazywali, jak bardzo szybko potrafią biegać po korytarzach sejmowych.

W związku z tym ogłaszam apel. Rodacy! Zakopujcie w ziemi materiały wyborcze startujących. Niech pod każdym domem będzie archiwum. Znajdując za kilka miesięcy albo kilka lat te skarby, szczerze powiem: nikt nie dał mi tyle ile oni mi naobiecywali.

Wasz Wiktor Marconi

PLOTKI

I FAKTY

Tyranie prezydenta

Pisząc „tyranie”, absolutnie nie mamy na myśli tyranii ani tyrana – tym bardziej w kontekście jasnie nam panującego prezydenta Marka Obrębalskiego. Chodzi nam o harówkę, znój, trud codzienny, niemal galericzny wysiłek wkładany w obowiązki. Prezydent pracuje ostatnio za trzech, licząc samego siebie. Zastępca Miłosz Sajnog pojechał na rowerowy urlop i relacjonuje z siodelka Tour de Polotne. Znikł też z horyzontu Jerzy Lenard. Na urlop miał jechać wprawdzie jesienią, ale widać, że musiał wcześniej. Nie. Uspokajamy. Nie został odwołany. Boże broń! Wróci. Ale póki zastępców nie ma, Marek Obrębalski musi harować. Dni niewykorzystanego urlopu nasz prezydent dawno już przestał liczyć. Zda się, że o wakacjach zupełnie zapomniał, bo przecież Wrzesień Jeleniogórski tuż, a kto jak kto, ale prezydent na świecie miasta być musi! Wiadomo też, że aktywność prezydenta to objaw nie tylko przedwyborczej troski o zarządzane przez siebie miasto.

Dziennikarz przekonał prezydenta

W czwartek na konferencji prasowej, kiedy dziennikarze spytali Marka Obrębalskiego, czy odda krew, prezydent miasta odpowiedział wymijająco. Ale – zachęcony dyskusją z Rafałem Święckim, dziennikarzem Polski Gazety Wrocławskiej – szef miasta zadeklarował, że krew odda. – Jak pan odda, to ja też – dodał R. Święcki. I tak oto w piątek obaj panowie, wraz z innymi jeleniogórczanami stanęli na jutrze w kolejce dawców. Wcześniej zdarzało się, że jak to w tym fachu bywa, dziennikarz nie zawsze prezydenta chwalił. Ale kolejka i wspólna akcja zintegrowała obu antagonistów, którzy przyjemnie sobie umilali czas pogawędką. Rafał Święcki nie czuł tremy, choć oddawał krew po raz pierwszy w życiu. Po Marku Obrębalskim też nie było widać strachu.

(anzol)

Uwaga!

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przymrużeniem oka.

Redakcja

Migawką i piórem Jelonki.com



- Nie byłem na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Ulicznych, bo...



- ... naprawdę nie chciałbym, żeby ludzie...



- ... wzięli mnie za gracza, znaczą aktora.

Jerzy Łuzniak, wicemarszałek dolnośląski.

(anzol)

OKIEM NACZELNEGO



Na równi pochyłej

Powstałe w Jeleniej Górze markowe „produkty” pokrywają się kurzem zapomnienia. Niedługo stolicę województwa w udanych imprezach przebijają dawne lokalne zadupia. A może wcale z naszą stolicą Karkonoszy nie jest tak źle, tylko jesteśmy po prostu po niewłaściwej stronie równi pochyłej?

Wybrzmiały w miniony weekend Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych to najlepszy przykład imprezy, która miast wciąż być flagowym produktem Jeleniej Góry, po kryzysie z lat 90. XX wieku, jakoś tam się trzyma, ale... Nic poza tym. Na arenie ogólnopolskiej praktycznie nie istnieje.

Migawka z przebiegu festiwalu w publicznej telewizji, może kilka zdań w radiu? Zero reklamy zapowiadającej święto w kolorowych pismach o zasięgu na cały kraj. Internet wprawdzie dotrze do wielu, ale sprawy nie załatwi. A o tym, że teatry uliczne tu się narodziły, coraz mniej ludzi pamięta. Już więcej miejsca w różnych stacjach poświęcono bolesławieckim glinoludom i ceramice, której święto odbędzie się w drugiej dekadzie sierpnia.

Jeleniej Górze odbija się czkawka dawna mocarstwowość. W 1975 roku wygraliśmy z Bolesławcem bój o stolicę województwa, które po 24 latach odeszło przeszłość wraz z reformami AWS i rządu Buzka.

I teraz to my musimy przetykać gorzką pigułkę niepowodzenia na polu organizacji imprez ściągających i gwiazdy, i tłumy. Nasze „hity” nikną w cieniu wydarzeń, które wyrastały z małomiasteczkowych festynów, a dziś są lokomotywami napędzającymi rozrywkowo region.

Tyle że ciągnięte przez te metaforyczne maszyny pociągi stolicy Karkonoszy ominą łukiem szerokim. Dowiozą ludzi do Lwówka, Gryfowa, Zgorzelca, czy nawet do Węglinca, który z grybów uczynił swój produkt numer jeden. Zrobiono to tak skutecznie, że nawet gdy borowików w Borach Dolnośląskich nie ma (z pewnością będzie ich więcej, kiedy na grzybobranie zdecyduje się prezydent miłoścy nam PO-nujący), to i tak

nie szkodzi to rozmachowi grzybowego świętowania.

Gdzie w tym wszystkim podziela się Jelenia Góra? Historycznie sprawa jest uzasadniona. Nie wszystkie miasta zawsze są na topie. W wiekach dawnych bywało, że taki Lwówek Śląski był nie tylko większy, ale i ważniejszy od Wrocławia. A i Warszawa, póki król Zygmunt doń stolicy nie przeniósł, żyła jako małe miasteczko, gdzie rytm życia wyznaczał powolny bieg Wisły. Jesteśmy

więc świadkami pewnego procesu upadku rangi miasta. Procesu, którego czynniki są na tyle złożone, że – być może – jakiś student Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki Uniwersytetu Ekonomicznego napisze o tym magisterkę. A może już napisał?

Nie jest wykluczone, że nasze staczenie się to pewien znak czasu. Może coraz liczniejsza rzesza zafascynowana tym, co koneserom wydaje się dnem miernoty, wcale nie oczekuje wydarzeń niezwykłych? Może te zarezerwowane są jedynie dla metropolii, gdzie publiczność to forsiaści panie i panowie, co wyżej puszczają baki niż mają cztery litery?

Może skuteczniej niż teatry uliczne Jelenią Górę rozreklamowałby, na przykład, skrawek tyłka pewnej piosenkarki, co lubi występować w majtkach? Albo pewien wulgarny i wytatuowany ciołek w bejsbolówce uprawiający ukochny przez młodzież styl muzyki inaczej, czyli kakaofonicznego plucia inwektywami na porządek i normalność?

Mimo wszystko nie sądzę, że nasze miasto jest gorsze od Wrocławia, Warszawy, Krakowa, Poznania i innych ośrodków, do których uciecz-

ce marzą zaślepieni uludną magią wielkowiejskości ludzie wkraczający w dojrzałość. Są na świecie (i w Polsce też) jeszcze mniejsze miasta, które potrafią wykorzystać swój potencjał, dziedzictwo historii i genius loci współczesności z korzyścią dla wizerunku i portfeli tych, którzy z przyjeżdżnych żyją.

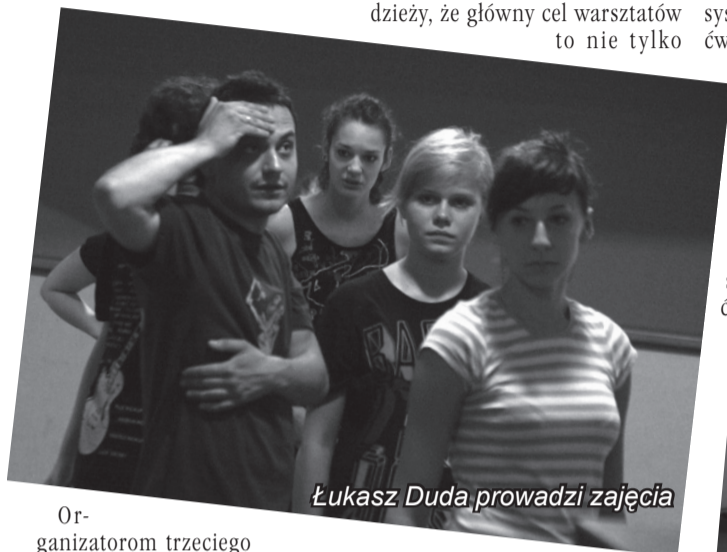
Wielokrotnie dawano tu na dowód: choćby w czasach największego rozkwitu Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych. – Ale to już było i nie wróci więcej... – Nic dwa razy w życiu się nie zdarza... – śpiewali piosenkarze i głosili poci. Z przekorą napiszę, że mogli się pomylić. Bo błędzić jest rzeczą ludzką. Jedynie trwanie w błędzie ma w sobie diabelski pierwiastek. Odpowiedzialnym za wizerunek miasta należy życzyć samodzielnego otrząśnięcia się. Bo i tak zrobią to wyborcy.

Konrad Przedzięk

Jelenia to ich sfera

LATO W TEATRZE

Dwadzieścia jeden pań i czterech panów w wieku gimnazjalno-licealnym przeżywa w Jeleniogórskim Centrum Kultury 13-dniową sceniczną przygodę w ramach trzeciego turnusu warsztatów „Lato w teatrze” pod patronatem Instytutu Teatralnego im. Raszewskiego w Warszawie. Tworzą spektakl, jakiego jeszcze nie było. Opiszą w nim Jelenią Górę językiem teatru industrialnego!



Łukasz Duda prowadzi zajęcia

Organizatorom trzeciego turnusu udało się namówić do współpracy znakomitych aktorów: Katarzynę Janekowicz z Teatru im. Norwida, oraz Jana Kochanowskiego związanego z Teatrem Cinema. Z młodzieżą pracuje też Łukasz Duda z JCK, szef Teatru Odnalezonego i animator życia teatralnego dorastających jeleniogórczan. Grupę scenograficzną prowadzi Wiktor Szybałdin z Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Łukasz Duda zadba także z młodzieżą o wizerunek LWT w mediach oraz o promocję spektaklu „Jeleniosfera”.

Onieśmiona z początku młodzież w miarę upływu czasu przełamała pierwsze lody. Wśród uczestników jest kilka osób ze sporym doświadczeniem scenicznym. Są też jednak zupełni nowicjusze, którzy na deskach staną – jako wykonawcy widowiska – pierwszy raz. – Kiedyś grałam Choinkę – śmiała się jedna z uczestniczek. – Teraz jednak będzie na pewno poważniej – dodała.

Łukasz Duda wyjaśnił mło-

dzieży, że główny cel warsztatów to nie tylko systematycznie ćwiczyła z młodzieżą rozmaite układy choreograficzne. Łukasz Duda rozgrzewał adeptów sceny po swojemu: ćwiczeniami

realizacja widowiska. – To stworzenie rozumiejącego się zespołu ludzi i nabranie umiejętności pracy artystycznej w grupie – powiedział. Dodał, że w teatrze taka właśnie współpraca każdego z każdym jest nieodzownym elementem powodzenia całości przedsięwzięcia. Pierwszy tydzień warsztatów dał im możliwość tej integracji.

Do minionej srody młodzi ludzie – podzieleni na trzy grupy – poznawali różne teatralne środki wyrazu. – To będą ćwiczenia, rozgrzewki, gry – zapowiedział Jan Kochanowski, który szczególnie nacisk położył w swojej pracy na pantomimę. Ten świetny aktor jest uważany za najlepszego pantomimistę w regionie. Młodzi ludzie mają okazję uczyć się od prawdziwego mistrza. Katarzyna Janekowicz

interaktywnymi i relaksacyjnymi.

Od czwartku zaczęła się już praca koncepcyjna nad spektaklem zatytułowanym „Jeleniosfera”. Sztuka ma nawiązywać do teatru industrialnego. Były nawet założenia, aby wystawić ją w przestrzeni przemysłowej, ale – ostatecznie – miejscem premiery (18 sierpnia) będzie sala widowiskowa przy ulicy Bankowej. Jak będzie wy-

glądał spektakl? Do końca nie wiadomo, bo warsztaty przyjęły twórczą formę pracy. Młodzież proponuje, prowadzący korygują. Burza mózgów wciąż trwa. Grupa pantomimiczna wykorzysta motyw Celwiskozy, największego i na szczęście już nieistniejącego zakładu truciela środowiska naturalnego. Pojawia się także

nawiązania do innych sytuacji z życia mieszkańców i gości, którzy przebywają w naszym mieście. Na pewno będzie dużo ruchu, tańca, industrialnej muzyki oraz projekcji multimedialnych.

Dodatkową atrakcją dla młodzieży jest możliwość poznania tricków animacji komputerowej. O tę stronę przedsięwzięcia zadba Marek Staszak, który udzielił adeptom sceny kilka lekcji. Powstał nawet film zrealizowany techniką animacji poklatkowej. Historyjka o uroczym potworze zostanie wkomponowana w scenografię, o którą troszczy

się Wiktor Szybałdin. Będzie w niej sporo nawiązań do podróży drogowymi lub powietrznymi. Całość zostanie spięta na dzień, dwa przed premierą. Zapraszamy wszystkich już dziś!

Konrad Przedzięk
FOT. KONRAD PRZEDZIĘK

Patronami Lata w Teatrze są: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Instytut Teatralny im. Raszewskiego w Warszawie przy współpracy Miasta Jelenia Góra. Patroni medialni: Polskie Radio Program Pierwszy, miastodzieci.pl, Jelonka.com, Polska Gazeta Wrocławska, Muzyczne Radio, e-teatr.



– Wspólna fotografia na dobry początek 13-dniowej przygody z teatrem.



Katarzyna Janekowicz w sali lustrzanej, obok – Jan Kochanowski.



Artyści na bruku rozwiali chmury



Takie sobie otwarcie w rytmie orientalnych tańców i fenomenalna sztuka Teatru Wskriesienia w Lwowa – tak w telegraficznym skrócie można opisać inaugurację XXVIII Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych. Wszystko podsycane obawą przed deszczem, który wprawdzie spadł, ale tylko dodał uroku sztuce grupy z Ukrainy. Impreza zakończyła się wczoraj już po zamknięciu numeru „Jelonki”.

Imprezę, która już po raz 28. ubarwia śródmieście Jeleniej Góry otworzył prezydent miasta Marek Obrębalski w obecności przedstawicieli kilku z zaproszonych teatrów. – Ten festiwal jest dla

GOSPODARZEM MFTU, NADAJĄCYM TEMPA IMPREZIE I BAWIĄCYM GOŚCI W PRZERWACH BYŁA KLINIKA LALEK Z WOLIMIERZA, KTÓRĄ REPREZENTOWAŁ ROBERT DUDZIK, AKTOR TEATRU IM. NORWIDA W JELENIJ GÓRZE.

was i bez was by go nie było – tak dyrektor Teatru i m. Norwida

egipskiej Marhaba Group. Samira i Kimo tańczyli w śmieszności. Cóż jednak z tego, kiedy forma prezentacji całości była fatalna? Zamiast poetyckiego

widowiska, które przecież można zbudować, widzowie zobaczyli taką sobie prezentację ilustrowaną nieostrymi zdjęciami i niezbyt wyszukaną narracją o atrakcjach Egiptu. Mimo tego zgrzytu tancerze bardzo podobali się publiczności i dostali zasłużone brawa.

podkładem dźwiękowym były grzmoty! Część publiczności zastanawiała się, czy to aby na pewno nie jeden z wielu efektów specjalnych. Ale nie: był to najprawdziwszy deszcz, który zresztą szybko przestał padać i nie przeszkodził w dokończeniu sztuki.

W widowisku można było się dopatrzeć motywów zarówno kultury orientalnej, jak i chrześcijańskiej. Istotny jest podkład muzyczny: z jednej strony klasyka, z

przywitał licznie – jak na tak niepewną auro – zgromadzoną publiczność. Wszyscy co chwile spoglądali w niebo. Deszczowy piątek źle wróżył imprezie, ale – jak to ujął B. Koca – sztuka ulicy chmury odstraszyła.

Szef teatru podziękował także organizatorom, swoim współpracownikom Irenie Kornackiej, Jolancie Adamczyk i Ryszardowi Pałacowi. Przeczytał także list od Aliny Obidniak, Cesarzowej Teatrów Ulicznych, która przebywa obecnie w sanatorium, a widzom życzyła jak najlepszych wrażeń.

Spektakl na otwarcie na pewno ujął zręcznością tancerzy z polsko-

Z niecierpliwością oczekiwano na wydarzenie pierwszego dnia festiwalu, sztukę Teatru Wskriesienia z Lwowa „Gloria”. Osadzony w poetyce grupy, znanej już jeleniogórzanom z ubiegłorocznego „Wiśniowego Sadu” spektakl to metaforyczna i etniczna wędrówka, poetycka opowieść o życiu i o żywiołach ognia i wody.

Ta ostatnia – jakby na zamówienie – spadła z nieba. Deszcz zaczął siąpić akurat w momencie, gdy

drugiej – współczesność i to w rozrywkowych brzmieniach. To zestawienie jednak nie razi, a piosenka wykonana przez Ruslanę, laureatkę Eurowizji, wykorzystana do tańca na szczudłach, swoistego kankana, wręcz nabrała nowej wartości. W niektórych partiach na żywo grał na instrumentach perkusyjnych Igor Szyrjajew. Do tego dodajmy malarskość scen uwypuklonych pędzlem światła i efekty pirotechniczne. Dla „Glorii” w reżyserii Jarosława Fedoryszyna zasłużone brawa!

Niesamowity pokaz umiejętności aktorsko-tanecznych dał w deszczową sobotę Teatr Nikoli z Ukrainy, który wystąpił w ramach XXVIII Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych. Opady nie ułaskawiły aktorom zadania, ale też nie zniechęciły publiczności. Goście pokazali jeleniogórskiej publiczności spektakl pn. „Nokturny Chopina”. Reżyserią zajęli się Nikolai Veprev. Na niespełną godzinę aktorzy przenieśli widzów do świata pełnego emocji, magii i piękna. Subtelny taniec połączony z nieśmiertelnymi nokturnami Fryderyka Chopina zrobił na widzach piorunujące wrażenie.

Aktorzy przenoszą się w świat dziewiętnastowiecznych bałwów dworskich. Zaobserwować można było metaforyczne pokazanie momentu tworzenia, powstawania idei i wprowadzania jej w życie. Spektakl był opowieścią o entuzjazmie, geniuszu twórczym, życiu, miłości, aż wreszcie ukoronowaniu pracy. W tle wysłuchać można było nowoczesnych aranżów utworów Chopina, oraz wykonań tradycyjnych. Bardzo ciekawe było połączenie awangardowych strojów i rekwizytów z muzyką. W tym spektaklu taniec i muzyka tworzyły jedną

nierozwalną całość. Wpisywał się on świetnie w obchody Roku Chopinowskiego w Polsce.

Niedzielnym repertuar otworzył występ szwajcarskiej grupy Da Motus, która wystąpiła w dwuczęściowym performance tanecznym „Con tauto”. Ciekawostką było zaproszenie do gry ośmiu osób z publiczności. Francuski La Compet’ Mandingue pokazał się dwa razy: o godz. 18 i 21 z muzycznym przedstawieniem „Szalone Mandingo”. O godz. 19, 30 wystąpiła katalońska grupa Circus Delirium z surrealistycznym widowiskiem „Bambola”.

Wielki finał

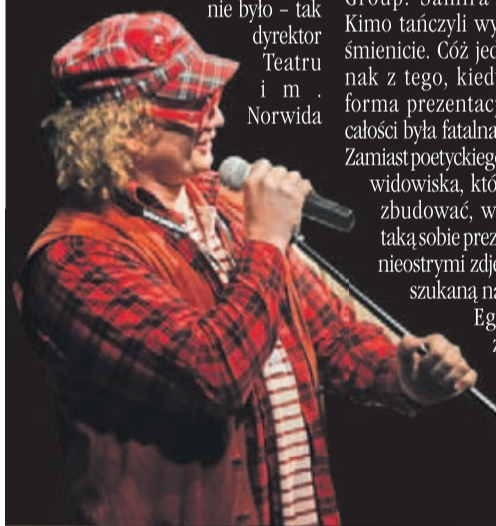
Wydarzenie całego festiwalu, będącym jednocześnie jego finałem, stanowiło monumentalne widowisko

holenderskiego Theater Gajes „Don Quixote”. Ze względu na rozmiary spektaklu odbył się on na placu przy hotelu Mercure. W Rynku nie zmieściłby się. Niektóre kostiumy miały gigantyczne rozmiary. Pod spódnicą Dulcynie schować się może

Przyszłość w kolorach

Teatr im. Norwida już planuje przyszłoroczny festiwal, na który przeniesiono wsparcie z funduszy RPO (ponad 340 tysięcy złotych). – Żebyśmy mogli z tych środków skorzystać, potrzebna jest zgoda miasta, na którą czekamy z niecierpliwością – mówi Bogdan Koca. – Mamy już pewną wizję festiwalu. Postaramy się uniknąć zaproszenia tych grup, które już w nas były – dodaje. Wspomnijmy, że większość wykonawców tegorocznego festiwalu już jest znana festiwalowej publiczności. Festiwal Teatrów Wędrujących ma także dotrzeć do miast i miasteczek byłego województwa jeleniogórskiego.

Irena Kornacka podkreśliła, że głównym sponsorem XXVIII MFTU jest Polskie Gazownictwo Naftowe i Górnictwo. Impreza odbyła się z budżetu Jeleniej Góry.



(tejo/gabi)
FOT. KONRAD PRZEZDZIEK
FOT. GABI
FOT. KC

Czarne owce

Miała bronić mieszkańców przed bandytami i złodziejami, tymczasem sama włamywała się do sklepów i placówek bankowych, które okradła lub próbowała okraść – mowa o 27-letniej funkcjonariuszce jeleniogórskiej policji.

Policjant też człowiek

Nie jest to odosobniony przypadek patologii wśród policjantów. Przed sądem trwa proces byłego funkcjonariusza, który po pijanemu spowodował kolizję drogową. Inny był mundurowy odsiaduje karę więzienia za gwałt. Jeleniogórska prokuratura prowadzi sprawę policjantki z Wrocławia, która zrobiła zakupy za fałszywe pieniądze, jakie miała zwrócić w Narodowym Banku Polskim. Z kolei w rejonie Gryfowa jesienią ubiegłego roku myśliwi przyłapali funkcjonariuszy policji na kłusownictwie.

Troje mieszkańców gminy Piechowice w czerwcu włamało się i okradło dwa sklepy spożywcze oraz usiłowało włamać się do placówek bankowych w Starej Kamienicy i w Piechowicach. Ich łupem padły pieniądze oraz alkohol i papierosy. Łączne straty pokrzywdzonych wynoszą około 12 tys. złotych. Policjanci Wydzia-

ły Kryminalnego jeleniogórskiej komendy miejskiej, wpadli na trop policjantki - złodziejki podczas prowadzonych czynności operacyjnych. Cała trójka 27-letnich mieszkańców gminy Piechowice podejrzanych o włamanie i kradzież została zatrzymana.

- Wyjaśniając okoliczności tej sprawy, policjanci wpadli na trop, z którego wynikało, że jedną z osób mającą związek z tymi



Takie sprawy fatalnie wpływają na wizerunek policji wśród społeczeństwa.

zdarzeniami, może być jedna z jeleniogórskich funkcjonariuszek, z niewielkim - trzyletnim stażem służby. Policjanci niezwłocznie podjęli czynności, mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wobec dwójki z zatrzymanych, w tym funkcjonariuszki policji, zastosował areszt tymczasowy. Trzecia z osób została objęta dozorem policyjnym. Za włamanie i kradzież sprawcom grozić może teraz nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Szczegółowe ustalenia potwierdziły podejrzenia. W chwili, gdy doszło do przedmiotowych zdarzeń, kobieta przebywała na długotrwałym zwolnieniu lekarskim. Po zatrzymaniu, funkcjonariuszka niezwłocznie została decyzją Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze zawieszona w czynnościach służbowych oraz wdrożono procedurę zwolnienia jej ze służby - mówi kom. Bogumił Kotowski z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

(Angela)
FOT. TEJO

Wody (nie) zabraknie

Mieszkańcy Karpacza są pełni obaw, że - z powodu budowy i rozruchu hotelu Gołębiwski - w domowych kranach może zabraknąć wody. Samorządowcy uspokajają, że są to tylko plotki, a moloch z całą pewnością nie wpłynie niekorzystnie na równowagę wodną miasta pod Śnieżką. Hotel jednak leży wysoko i woda sama do niego nie dopłynie. Czy konieczna będzie budowa przepompowni, dzięki której goście hotelu będą mieli wodę pochodzącą z części Karpacza położonej niżej? Najpewniej nie: prowadzone są odwierty, dzięki którym nowy obiekt ma być zasilany w wodę niezależnie od miejskiej sieci wodociągowej.

(quente)

Wybuchowa pamiętka

W miniony czwartek w okolicach Hotelu Las grzybiarz zauważył pocisk. Niezwłocznie powiadomił o tym znalezisku policję. Na miejsce przybyli funkcjonariusze, którzy przez całą noc pilnowali, aby nie trafił on w niepowołane ręce. Na miejsce zdarzenia przybyli także pirotechnicy z jednostki wojskowej w Świętoszowie. Był to niewielki pocisk artyleryjski z okresu II Wojny Światowej. Został zdetonowany na poligonach.

(Gabi)

Koparka w potoku

Pracownicy Zakładu Gospodarki Lokalowej ze Szklarskiej Poręby zachodzą w głowę, w jaki sposób ich koparka znalazła się kilkanaście metrów od miejsca, gdzie ją pozostawiono i wyładowała w potoku. W ostatnią sobotę lipca wyciągali ją strażacy ochotnicy. Ostatecznie maszynę udało się wydobyc z pomocą holownika i wyciągarki oraz innej zakładowej koparki.

(Angela)

Z myślą o zimie

Trwają prace przy budowie nowego wyciągu narciarskiego w Szklarskiej Porębie. Poruszać się będzie z prędkością średnią pięciu metrów na sekundę. Przez godzinę z dolnej stacji SkiArena Szrenica w rejon Świątecznego Kamienia wjedzie niemal dwa tysiące narciarzy. 2380 metrów dystansu urządzenie pokona w ciągu ośmiu i pół minuty. Będzie gotowe w grudniu.

(tejo)

Kradną paliwo na skradzione tablice

Co miesiąc do jeleniogórskiej policji trafia kilkanaście zgłoszeń kradzieży tablic rejestracyjnych samochodów. Część z nich znajdowana jest w przydrożnych rowach, ale część trafia w ręce złodziei, którzy wykorzystują je do kradzieży paliwa na stacjach benzynowych.

- W ciągu roku pracownicy stacji mają do czynienia ze złodziejami, którzy tankują auta i odjeżdżają z piskiem opon nie regulując rachunku. Zarejestrowane na monitoringu tablice

pojazdu okazują się kradzione - mówi pan Radosław, któremu skradziono tablicę i sam doświadczył, co znaczy ten problem.

Zdaniem policji takie przypadki wykorzystywania tablic rejestracyjnych do kradzieży paliwa nagminnie nie są. Samych zgłoszeń o skradzionych tablicach funkcjonariusze odbierają natomiast kilkanaście miesięcznie. - Często okazuje się, że ktoś zgłasza nam kradzież tablicy rejestracyjnej pojazdu, a w rzeczywistości gubi ją na wyboistej drodze. Potwierdzone przypadki kradzieży tablic i wykorzystywania ich do kradzieży paliwa występują raczej sporadycznie, ale są - mówi kom.

Bogumił Kotowski z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

- Dlatego warto działać profilaktycznie przymocowując tablicę do pojazdu nitami lub śrubami. Tak zamontowana tablica z pewnością nie wypadnie nam z plastikowych ramek. Nie zostanie też skradziona, ponieważ złodziej nie mając zbyt wiele czasu nie będzie jej odkręcał - mówi kom. Bogumił Kotowski z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

(Angela)

W przypadku, kiedy stwierdzimy kradzież tablicy lub jej zagubienie, należy natychmiast zgłosić to na policję oraz do wydziału komunikacji. Cena nowych tablic rejestracyjnych to 80 zł.

Ku przestrodze

Żniwa trwające na terenie byłego województwa jeleniogórskiego w tym roku rozpoczęły się o trzy tygodnie później. Wzmoczoną pracę rozpoczęli inspektorzy pracy, którzy co roku jeżdżą do losowo wybranych gospodarstw. Apelują o uwagę do rolników, aby mieli szczególne baczenie na dzieci. Co roku zdarzają się tragiczne wypadki z ich udziałem. W tym roku pod lupę inspektorów z Inspekcji Pracy z Jeleniej Góry trafią m.in. wsie podlegające pod gminy Nowogrodzic,



Bolków i Lwówek Śląski. Działania prewencyjne potrwać do września, a rolnicy, którzy działają niezgodnie z przepisami BHP zostaną pouczeni i ponownie skontrolowani.

(Angela)
FOT. ANGELA

DODA NIE TYLKO POD ŚNIEŻKĄ



Doda w Bolkowie podczas Castle Party

Równie popularna, co kontrowersyjna gwiazda show-biznesu dwukrotnie gościła ostatnio w naszym regionie. W ostatni weekend lipca przyjechała towarzysko na Castle Party do Bolkowa, gdzie na chwilę pojawiła się u boku swojego wybranka, lidera grupy Behemont. Z kolei w minioną sobotę - już oficjalnie - dała koncert z okazji półwiecza uzyskania praw

miejskich przez Karpacz. Doda zaśpiewała na miejscowym stadionie do tłumu publiczności, który dowiódł, że piosenkarka wciąż ma liczną rzeszę wiernych fanów. Wrogowie zostali w domach.

(quente)
FOT. KRZYSZTOF
ŻARKOWSKI

WYTNIJ KUPON

Kinowe hity w ESKA TV

Po sukcesach takich programów tematycznych jak ESKA Games, czy tematycznych list przebojów, ESKA TV proponuje swoim widzom kolejną nowość - program Multipremier.

Multi premier

Multipremier jest przygotowywany wraz siecią Multikino. Premierowe odcinki nadawane są w każdy piątek o godz. 16.00, tak aby każdy fan dobrego kina jeszcze przed weekendem wiedział co warto zobaczyć i nie przegapił żadnej interesującej nowości. Filmowy program ESKA TV jest nadawany z jednego z Multikin, a prowadzącą program jest Kinia. „Chyba już rodzice wiedzieli, że będę interesowała się kinem, bo wiadomo Kinia - Kino - oba słowa są prawie takie same” - śmieje się prowadząca i dodaje: „Tak na poważnie bardzo się ucieszyłam, że poprowadzę ten program i opowiem widzom o filmach, które już są popularne, będą popularne oraz o tych, które są im doskonale znane, ale zawsze warto je przypomnieć. Dodatkową atrakcją programu jest wyjątkowa, kinowa oprawa - oczywiście z odgłosem przesuwającej się taśmy filmowej.

Jak wynika ze statystyk do kina głównie chodzą ludzie młodzi i aktywni. Do takich osób adresowana jest także ESKA TV dlatego też powstanie tego programu było naturalnym etapem rozwoju stacji. „Przygotowując program Multipremier zależało nam, aby nasi widzowie dokładnie wiedzieli jakie kino jest teraz na czasie, a takiego programu - dla młodych - po prostu brakowało” - podkreśla Igor Nurczyński, dyrektor programowy i szef projektu ESKA TV.

Już w pierwszych odcinkach można było przyjrzeć się nowym częściom takich hitów jak Toy Story, Jutro będzie Futro, czy Shrek. Nie zabrakło także Zaćmienia, czy zapowiedzi nowego filmu z Angeliną Jolie. Nie dziwią więc także pozytywne opinie, jakie po premierze pierwszych odcinków przysłali widzowie do stacji.

Do wygrania 2 płyty ESKI: wytnij kupon i przyjdź w poniedziałek 09.08.2010 o godz. 11.00 do redakcji Jelonka.com, mieszczącej się przy ul. M.C Skłodowskiej 13/2



Światełko w tunelu Kolei Izerskiej



Dolnośląska Służba Dróg i Kolei poinformowała, iż negocjacje w sprawie przejazdu pociągu ze Szklarskiej Poręby do Korenova zostały zakończone. Bezpośredni przejazd Koleją Izerską do Czech i z powrotem będzie możliwy najprawdopodobniej... pod koniec wakacji.

Na razie pasażerowie szynobusu mogą dojechać tylko do Jakuszyca, a stamtąd zastępczym autobusem do Harrachova. Jedyny bezpośredni przejazd Koleją Izerską do czeskiego Korenova odbył się podczas uroczystego otwarcia 2 lipca. Już następnego dnia okazało się, że pociąg nie może wjechać do Czech, gdyż pomiędzy poszczególnymi

stacjami nie ma odpowiedniego systemu łączności. W ten sposób szynowe połączenie do Korenova dla turystów i mieszkańców Szklarskiej Poręby stało się iluzją.

Zgodnie z kolejowymi procedurami, kolejne stacje na linii muszą być ze sobą po-

łączone tzw. kablowym telefonem kolejowym. Dzięki niemu pociąg

PRZEJAZD DO CZECH BĘDZIE MOŻLIWY POD KONIEC LATA. Z JEDNEJ STRONY RYCHŁO W CZAS, Z DRUGIEJ – LEPIEJ PÓŹNO NIŻ WCAŁE

może rozpocząć podróż z jednej stacji do drugiej. Przez ostatni miesiąc trwały polsko-czeskie rozmowy, dotyczące

kwestii rozwiązania problemu łączności między poszczególnymi

Obecne połączenie do Polany Jakuszyckiej cieszy się dużą popularnością. Część podróżnych przesiada się do zastępczych autobusów i jedzie dalej, do czeskiego Harrachova. Pozostali wyruszają na górskie szlaki po Izerach, a po powrocie do Jakuszyca równie chętnie korzystają z podróży koleją do Szklarskiej Poręby. W klimatyzowanym, przestronnym szynobusie znajduje się 138 miejsc. Frekwencja pasażerów uzależniona jest głównie od pogody. Im ładniejsza aura, tym większy tłok w pociągu. Szkoda tylko, że to atrakcyjne połączenie nie mogło być realizowane bezpośrednio do Korenova zaraz po oficjalnym otwarciu linii.

Ponad sto trzydzieści fotografów z egzotycznych stron świata można oglądać w obszernych wnętrzach renesansowego dworu na osiedlu Czarne w Jeleniej Górze. Wernisaż połączony z prelekcją podróżnika Stanisława Dąbrowskiego zgromadził w czwartkowe popołudnie tłum zainteresowanych. Niebawem w dawnych włościach Schaffgotschów progi otworzy restauracja.

Mocno nasycone barwami zdjęcia z zaledwie trzytygodniowego pobytu w Indiach i Nepalu to plon pracy trzech fotografików: Krystyny Siudy, Małgorzaty Wysockiej oraz Romana Skupa. Wystawa jest swego rodzaju przekrojowym i zbiorowym portretem miejscowego społeczeństwa: od małych dzieci, poprzez ludzi dojrzałych aż do starszków.

Gdyby komuś 30 lat temu powiedziec, że takie rzeczy będą się tu w przyszłości działy, puknąłby się jeno w czoło. Na początku lat 80. XX wieku w dworze pasły się krowy, a sam budynek przeznaczony

Drugie życie dworu

był pod spychacz. Cennym zabytkiem



zajął się Jacek Jakubiec, który – za symboliczną złotówkę – zaopiekował się dworem i rok po roku przywraca mu godność. Wiele pomysłów kustosa na animację zabytku spaliło na panewce, ale nie myli się tylko ten, kto nic nie robi. Najważniejsze,

zapowiedział, że to dopiero początek dworskich wydarzeń. Goście zamku będą mieli też okazję już od września zaspokoić głód. – Planujemy otwarcie restauracji z kuchnią śródziem-

nomorską – dodał kustosz. Prace nad urządzeniem lokalu trwają właśnie na paterze i w piwnicy. Powodzenia!

Konrad Przedzięk



Jacek Jakubiec i Stanisław Dąbrowski

z e dzięki sprytowi, uporowi i wiedzy kustosa udało się powstrzymać degradację oraz – kiedy jeszcze tego słowa nie znano – przeprowadzić rewitalizację renesansowej siedziby możnych Schaffgotschów. Jeszcze zresztą nie do końca, bo dwór to wciąż plac budowy.

– Zamek ożywa. Coraz więcej się tu dzieje – powiedział gospodarz Dworu Czarne Jacek Jakubiec, prezes Fundacji Kultury Ekologicznej. Był miejscem dwóch spektakli teatralnych („List” i „Drzewo”), teraz można w nim oglądać wystawę. Jakubiec

Goście piątkowego wernisażu. Dwór Czarne staje się kolejnym stałym miejscem wydarzeń w Jeleniej Górze.

TŁUMY W DINOPARKU

Park Dinozaurów w Szklarskiej Porębie przeżył 4 sierpnia oblężenie. Wszystkie to za sprawą piknikowej fety, podczas której mieszkańcy mogli wejść bezpłatnie na teren nowo powstałej atrakcji w mieście pod Szrenicą. Osoby spoza kurortu musiały zapłacić tego dnia za wstęp.

Gości przy wejściu witała manager parku, Dorota Kruczkowska oraz jej asystentki. Wszyscy pracownicy ubrani byli w charakterystyczne, czarno-żółte uniformy z logo Dinoparku. Po przekroczeniu bramek kontrolnych większość osób udała się

w kierunku ścieżki edukacyjnej, wzdłuż której ustawiono kilkadziesiąt figur naturalnej wielkości dinozaurów.

Darmowe wejściówki do Dinoparku umożliwiły tylko obejrzenie figur i wstęp na plac zabaw. Za pozostałe atrakcje trzeba było już zapłacić. Seans w kinie kosztował 15 zł dla osób dorosłych i 12 zł dla dzieci. – Byliśmy tu już wcześniej, dlatego ścieżkę edukacyjną przeszliśmy bardzo szybko. Za to pierwszy raz idziemy do kina 5D, bo chcemy przekonać się jak tam jest – powiedziała pani Ula, która przyszła z nastoletnią córką i mężem.

Karolina FOT. KAROLINA



Dla większej rodziny – zwłaszcza spoza Szklarskiej Poręby – wizyta w placówce to już większy wydatek. Trzeba bowiem doliczyć koszty dojazdu. Bilet normalny kosztuje 18 zł, a ulgowy 14 zł.

Karolina FOT. TEJO



REKLAMA

Kancelaria GIERUS Odszkodowawcza

- Miałeś/-łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/-łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub rażąco je zaniżył?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakikolwiek inny sposób...?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS - Z NAMI NIE PODARUJESZ! BEZ ŻADNYCH OPŁAT WSTĘPNYCH

Jelenia Góra, ul. Bankowa 36 III piętro, p. 309
Tel. 075 644 01 22

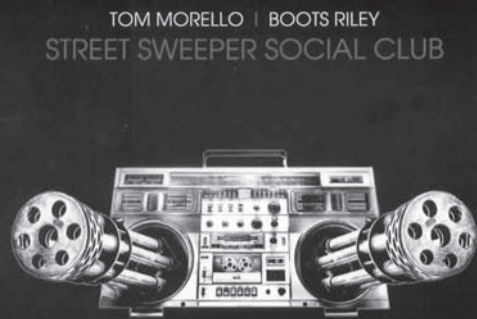
POMOC W KAŻDYM WYPADKU

TOM MORELLO & BOOTS RILEY - „Street Sweeper Social Club”
wydawnictwo: Kartel Music

Tom Morello oraz Boots Riley połączyli siły tworząc Street Sweeper Social Club, który jest eksperymentalnym dziełem Tom'a Morello (Rage Against The Machine i Audioslave) i Boots'a Riley'a (The Coup). Tom Morello był członkiem Rage Against The Machine oraz Audioslave. Dwa wymienione zespoły są zdobywcami nagród Grammy a ilość sprzedanych płyt jest szacowana na 30 milionów na

całym świecie. Morello stworzył także swój solowy projekt znany jako Nigtwatchman, który zdobył wiele przychylnych recenzji. Jego oryginalne i wyjątkowe brzmienie gitary zostało docenione przez magazyn „Rolling Stone”, umieszczając Morello na liście „100 Najlepszych Gitarzystów Wszelkich Czasów”.

Tom Morello ukończył nauki społeczne na Uniwersytecie Harvarda. Podczas



studiów angażował się w ruchy społeczne i polityczne. Razem z Serj Tankian'em z System of the Dawn stworzył Axis of Justice - organizację mającą na celu zrzeszenie muzyków, fanów oraz zwykłych ludzi walczących o prawa społeczne. Boots Riley znany jest jako lider hip-hopowej grupy

The Coup z Oakland (Kalifornia). Jako producent i autor tekstów, zdobył uznanie magazynów Rolling Stone, The New York Times, The Los Angeles Times oraz Washington Post i wielu innych.

Riley wychował się we wschodnim Oakland i szybko stał się działaczem społecznym. Był integralną częścią progresywnej walki o radykalne zmiany społeczne dla najuboższych i poszkodowanych przez państwo. Ich wspólny album „Street Sweeper Social Club” to album w ich karierze szczególnie z którego są zadowoleni sami twórcy. Płyta promuje singiel z

POP ROCK & JAZZ

nagraniem „100 Little Curses”. Pozostałe utwory będące kompozycjami Toma Morello i Bootsa Riley'a zamieszczone na tej płycie to: „Fight! Smash! Win”, „The Oath”, „The Squeeze”, „Clap For The Killers”, „Shock You Again”, „Good Morning, Mrs Smith”, „Megablaster”, „Promenade”. Ich wspólny album zamyka kompozycja „Nobody Moves (Til We Say Go)”, która ma spore szanse stać się kolejnym singlem.

Andrzej Patlewicz

OKIEM JELONKA



PÓJŚĆ W TANGO RAZ NA JAKIŚ CZAS

Jedynym miejscem, które przesiąknięte jest magią tanga jest Buenos Aires. JCK postanowiło przybliżyć jeleniogórczanom fenomen tanga, które jest argentyńskim tańcem ulicy.

Osoby, które zapragną nauczyć się tego specyficznego rodzaju tańca będą miały okazję uczestniczyć w warsztatach i doskonalić swoje umiejętności pod okiem prawdziwych mistrzów: Luizy Pasierowskiej i Marcelo Almirona oraz Marii Jureczek i Marcina Miszczaka.

Kurs odbędzie się w dniach 16-21 VIII 2010 roku. Spotkania taneczno-muzyczne inspirowane będą muzyką i postacią wirtuoza bandeonu Astora Piazzolli. Ponadto nie zabraknie wieczornych spotkań na Milongach, które poza wdzierającą się zmysłowością pachnieć będą czekoladą i lekko słodkawym winem argentyńskim.

Już 19 VIII o godzinie 19:00 w BWA obejrzeć będzie można film pt. „Dotyk tanga” w reżyserii Wojciecha Majewskiego. Godzinę później odbędzie się koncert Tomasza Drabiny i Gertrudy Szymańskiej. 20 VIII o godzinie 19:00 odbędzie się w BWA spotkanie z Tomaszem Miszczakiem autorem książki pod zagadkowym tytułem „Nieboskie Buenos”.

Następnie wysłuchać będzie można koncertu „Milonga Baltica”, który połączony będzie z pokazem tańca mistrzowskiej pary: Marii Jureczek i Tomasza Miszczaka. Wieczór ten zakończy się koncertem zespołu New Tango Bridge. Towarzyszyć temu będzie milonga na placu Ratuszowym w wykonaniu następujących par mistrzowskich: Luizy Pasierowskiej i Marcelo Almirona, Marii Jureczek i Tomasza Miszczaka oraz Kata-

ryzny Czech i Tymoteusza Leya. 22 VIII będzie można zobaczyć te pary w Bautzen.

(Gabi)

FOT. ORGANIZATOR



WASZE FOTKI NASZE POCIECHY

AJLA



ARTA



DAMIAN



JUSTYNKA



NORBERT



TOMEK



Chcesz zobaczyć swoją pociechę w gazecie? Teraz masz okazję. Prześlij zdjęcie do naszej redakcji na adres: ul. Curie-Skłodowskiej 13/2, 58-500 Jelenia Góra lub e-mailem: angelikakonik@wp.pl

Podwórka teatrem zaczarowane

Już po raz trzeci jeleniogórskie podwórka zamieniły się w krainę baśni i fantazji dzięki zakończonej w miniony czwartek polsko-czeskiej akcji „Skok w blok”, organizowanej przez JCK i Teatr Lalek z Chrudimia (Czechy).

Tradycją stały się odbywające się spektakle lalkowe teatru z Czech, animowane przez Łukasza Dudę oraz Libora Stoumpfa. Przedstawiają między innymi bajki czeskie o przy-



godach Kasparka, w których dzieci pomagają bohaterowi w podejmowaniu bardzo ważnych decyzji o jego losie, a także się śmieją, a czasami nawet boją.

Kontrast emocji i ciekawość opowiadań wpływają na późniejsze głośnie brawa i uśmiechy na twarzy. Kiedy bajka się skończyła i kurtyna opadła, nadszedł czas na zajęcia ruchowe i plastyczne prowadzone przez Michalinę Chmóckę-Dudę oraz Agnieszkę Szmyszczykiewicz.

Dzieci miały szansę na wykazanie swoich umiejętności w kreowaniu mody, tworzeniu lalek kukielkowych, sprawności fizycznej czy zwinności. Furorę robił Pan Czarodziej, w którego wcielił się Karol Matuszewski o zonglerskich i magicznych zdolnościach.

(Natasza)

FOT. GABI/NATASZA

Następny Skok w blok już za rok!

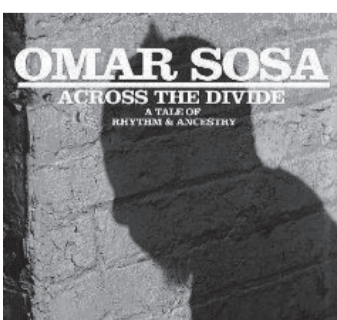


POP ROCK & JAZZ

OMAR SOSA - „Across The Divide: A Tale of Rhythm & Ancestry”

Ten kubański kompozytor, pianista jazzowy, a także wirtuoz gry na marimbie od lat znany jest ze swojej dobrej formy. W jego muzyce wyczuwalna jest afrykańska

rytmika, latynoskie nastroje i wspaniałe jazzowe improwizacje. Ten wyjątkowy artysta łączy afro-cuban jazz z ultranowoczesnymi elektronicznymi strukturami. Niewiele jeszcze kojarzy jego nazwisko, ale w Polsce ma już spore grono sympatyków. Jest wirtuozem jazzowej estetyki world music, a



przede wszystkim mentorem współczesnego afro-cuban jazzu. Jego muzykę odbiera się każdym nerwem, na taką radość płynącą z grania. Afrykańskie transowe motywy przechodzące w swobodne jazzowe improwizacje, to delikatne i liryczne naładowane niesamowitą energią, przeplatające się z wyraźnie zaznaczonymi rytmem kubańskimi. Nowy album artysty powstał z

towarzyszeniem jego zespołu w którym grają: Tim Eriksen, Childo Tomas, Marque Gilmore, Leandro Saint-Hill i David Gilmore. „Across The Divide: A Tale of Rhythm & Ancestry” to 9 ekscytujących kompozycji Omara Sosy poczynawszy od „Promised Land” poprzez „Glu - Glu”, „Gabriel's Trumpet”, „Across Africa (The Dream)”, „Across Africa (Arrival)”, „Sugar Baby Blues”, „Night of The Four Songs” aż po

„Solstice” będące mieszanką latynoskiego jazzu z zabarwieniem współczesnej elektroniki. Ten przepiękny album Omara Sosy także z wpływami muzyki świata oraz tradycji amerykańskiej zamyka „Ancestors” w którym muzyk hipnotyzuje od pierwszego dźwięku. Za ten album artyście należą się najszersze oklaski.

Andrzej Patlewicz

Myśli (nie)czyste

Dwóch grubaśnych facetów opasanych białymi ręcznikami przesmyknęło korytarzem człapiąc w drewniakach. W rytm kroków dygotały im zwisające z boków fałdy sadła. Jerzy zobaczył ich przez chwilę przez szparę niedomykających się drzwi kabiny. Leżał wyciągnięty w wannie z gorącą wodą i myślał. Zawsze najlepsze pomysły przychodzą do fba podczas kąpieli.

Łazienię Miejską przy ulicy Poznańskiej odkrył w pilnej potrzebie wykapania się. Potrzebował oczyszczenia swojego ciała nie tylko z jeleniogórskich brudów i zaszczości po noclegu w niezbyt czystym – delikatnie pisząc – wnętrzu pokoju w Hotelu Europejskim. Musiał wypłukać umysł po przygodzie z milicjantem. I zastanowić się, co dalej.

Zawsze, kiedy miał jakiś dylemat do rozważenia, brał gorącą kąpiel. Niełatwo o to było w latach tuż powojennych, kiedy to ciepła woda w kranie stanowiła luksus wybrańców. Ale działały łaźnie, dokąd dreptali mieszkańcy pozbawieni w domu łazienek. Zresztą nie tylko. Jeleniogórska łaźnia oferowała zarówno kąpiele parowe, jak i w wannach, a także natryski oraz zanurzenie się w niezbyt dużym, ale jednak „basenie”. Jerzy zauważył, że była miejscem, gdzie poza umyciem się, bywalcy rozmawiali, debatowali, a nawet... wprawiali się w ożywiony nastrój dzięki przemyconym butelczynom z wysoką zawartością.

Stróż pod ladą przechowywał kilka skrzynek z butelkowanym piwem, które wlewali w siebie tłuszciami w wieku emerytalnym, zażywający rozkoszy w parze. Wychodzili z jej piekielnej mgły czerwoni jak upiory. Chwytały flaszki od stróża i z żądzą chleptali niezbyt zimne piwo. Potem siadali na niskich ławkach i pograżali się w rozmowie, której

temperatura wzrastała wraz z ilością wypitego skrycie mocnego alkoholu. – Jak oni tak mogą w taki cholerny upał! – Jerzy otarł pot z czoła.

Wyjął banknot 20-złotowy i zapłacił za kabinę z wanną.



Kosztowała o pięć złotych mniej. Stróż chwycił brudnymi paluchami banknot i jął brzękać moniakami, aby wydać resztę. Jerzy gestem wskazał mu, że nie trzeba. –



Poproszę na godzinę – powiedział. Łazieny zmierzyl wzrokiem nieznanego klienta i po chwili wahania kiwnął głową. Powolnym ruchem

wydał Jerzemu biały ręcznik i kawałek szarego mydła. – Więcej nie ma, nie dowieźli w tym tygodniu – zachrypiał, ale z tonu dało się odczytać: – Jak pan dasz pięć złotych więcej, to się znajdzie.

Nie doczekawszy się reakcji rosy i brudnawy chłop powiedział od niechcenia: – Kabina 15 i machnął łapą w bliżej nieokreślonym kierunku. Jerzy kiwnął głową i podążył ku tonącemu w ciemności rozjaśnionej nieco niewielką żarówką korytarzowi. W gęstym powietrzu pełnym wilgoci i odoru męskiego potu trudno się oddychało. Ale chęć kąpieli i refleksji w wannie była silniejsza. Z lubością rozciągnął się w bardzo gorącej wodzie mając nadzieję, że jej temperatura zabije zarazki pozostałe po tych, którzy z anurzałi się tu przed nim.

– Kiepsko będzie, kiepsko – powiedział sam do siebie. – Kiedy ten milicjant złoży zeznania, dostanie się nie tylko temu wyrwmemu Starzeckiemu, ale i mnie – zaczął żałować, że w ogóle do Jeleniej Góry przyjechał. I że w ogóle trafił na to towarzystwo przyszłych architektów. – Banda pijaków! – syknął. Zdał sobie sprawę, że gdyby nie ich pociąg do trunków, teraz – zamiast rozważać w wannie o swoich kłopotach – po prostu robiliby zdjęcia dokumentujące studencki plener.

O tym nawet mowy nie było, skoro kierownik całej grupy dał w mordę mili-

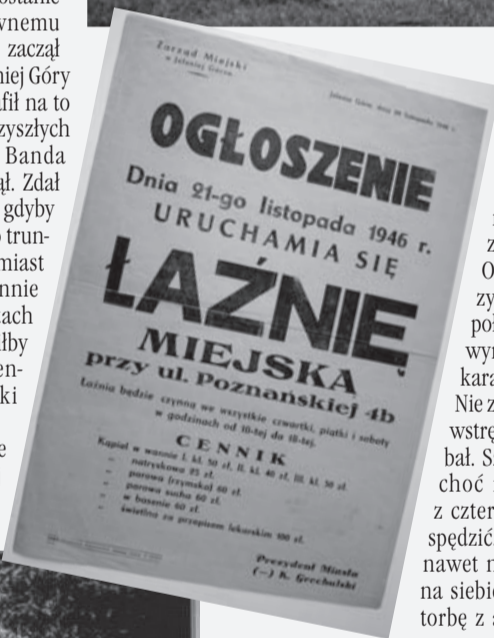
cjantowi. A on, który miał nadzieję za rok zostać inżynierem i samemu projektować domy i fabryki, jeszcze mu pomógł taszczyć obojętne „pana władzę” na sam szczyt wieży widokowej. I zakuć go w kajdanki. Puknął się mocno pięścią w czoło, aż woda chlapanęła na brudne ściany, pokryte łuszczącą się, kiedyś białą, farbą. – Wylecę z uczelni. Koniec marzeń o wielkiej karierze projektanta, który pomoże odbudować zniszczony Wrocław. A może i do więzienia trafię? – gdyby był dzieckiem rozplakałby się.

W całym tym splocie niekorzystnych wydarzeń była jednak ona. Inge. Mężczyzna nabrał w płuca powietrza i zanurkował z nadętymi policzkami. Gdyby ktoś



okruszek śladu jego twórczości. – Zobaczą ją jeszcze dziś – rozmarzył się, a wizja relegowania z uczelni, wyroku, celi i czarnej przyszłości momentalnie rozproszyła się w aureoli nad głową jasnowłosej Inge.

P a r -



skając wynurzył gwałtownie głowę z wanny. Otrząsnął się jak pies i zerknął na swoją cebulowatą omegę pozostawioną na brudnym, pokrytym złuszczoną farbą taborecie. Obok zegarka, który wskazywał piętnaście minut po południu, paradował marszowym krokiem sporej wielkości karaluch. Jerzy wzdrygnął się. Nie znosił owadów. Czuł do nich wstręt, a pajaków panicznie się bał. Szybko wyskoczył z wanny, choć minął ledwie kwadrans z czterech, które planował tam spędzić. W ekspresowym tempie, nawet nie wycierając się, wdział na siebie ubranie i buty. Chwycił torbę z aparatem fotograficznym

i podręcznym bagażem i wyszedł biegiem na korytarz.

Łazieny właśnie sięgał dłonią po kolejną flaszkę z piwem, które zamierzał w siebie wlać w ten gorący lipcowy dzień. Zawadził palcem o jedną z pięciu butelek już opróżnionych. Te – efektem

domina – przewróciły się na podłogę uderzając jedna o drugą. Brzęk szkła wypełnił poczekalnie łaźni, ale nie uczyniło to większego wrażenia na pięciu facetach, którym właśnie skończył się alkohol oraz tematy do dyskusji. Pograżeni w letargu kiwali się na ławkach. Wtem rozległo się trzaśnięcie drzwi, przez które – jak wystrzelony z procy – wyleciał przerażony

klient. Ten sam, od którego dostał pięć złotych napiwku za godzinną kąpiel. Wyskoczył ledwie po 15 minutach.

– Coś pan, zjawę tam jaką zobaczył? – wychrypiał łazieny. Ale już nie miał mu kto odpowiedzieć. Jerzy szybkim krokiem podążył w górę, w kierunku starego miasta. Grubas pstryknięciem otworzył porcelanowy kapsel na butelce piwa. Pomieszczenie wypełniło obłeśne gulgotanie. – Jak mi dooobrze! – westchnął stawiając pustą butelkę na blacie. Nawet nie zauważył, że zgniół sporej wielkości karalucha. Odgłos miażdżonego chitynowego pancerzyka nie zwrócił niczyjej uwagi.

Konrad Przedzięk




teraz wszedł do kabiny, pomyślałby, że widzi trupa. Topielca. Pewnie samobójcę. Jerzy jednak nie o tym myślał. Uciekł w marzeniach do pięknej autochtonki, która tak bardzo zapadła mu nie tylko w pamięć, ale i w serce. Miał ochotę napisać do niej list. Może wiersz?

Czasami – w chwilach sentymentalnego uniesienia – chwytal za odziedziczonego po dziadku Watermana i zapelniał papier cukierkową liryką. Później – równie namiętnie jak pisał – darł te kartki na jak najdrobniejsze kawałki, aby nie zachował się nawet

Czystość przede wszystkim

Łazienie w dawnej Jeleniej Górze istnieć musiały, bo w większości mieszkań łaźniaków nie było. Za sytuację komfortową uchodziło posiadanie ubikacji, oczywiście nie w mieszkaniu, ale na klatce schodowej. W domach dzielnic uboższych musiała wystarczyć wygodka na podwórku, a jedynym źródłem wody były zamontowane na korytarzach krany z blaszanymi zlewami, a nierzadko także pompy uliczne. Niemcy znani z umiłowania do mycia i czystości (nie tylko rasy) szorowali się przed 1945 rokiem pod ogólnie dostępnymi prysznicami w przybytku przy Promenadzie (dziś plac Wyszyńskiego) zwanym Hausbad. Pierwotnie była tam żydowska łaźnia rytualna. Miała wydzielone pomieszczenia z natryskami dla pań i panów, umywalki i toalety. Jako jeden z pierwszych tego typu obiektów została wyposażona w ciepłą wodę, podgrzewaną w kotłach. Chadzanie do łaźni było swoistym rytuałem celebrowanym przez całe rodziny najczęściej raz w tygodniu, w piątki lub soboty. A placówka otwarta na przełomie XIX i XX wieku, czynna była codziennie. W latach 20. XX wieku dom łaźniakowski zlikwidowano. Pomieszczenia zostały przystosowane na mieszkania. Kilkaśmet metrów dalej, na rogu Sandstrasse (dziś ulica Kasprowicza) oraz Auenstrasse (Poznańska – o tej placówce mowa w tekście), działała inna łaźnia zwana przez dawnych jeleniogórczan już poważniej, bo Schwimmhalle – czyli halą pływacką. Była to zarazem pierwsza w Hirschbergu kryta pływalnia, czynna przez cały rok. W krytym basenie pływano jeszcze za Polski Ludowej. Pod koniec lat 50. basen zamknięto. Hala została rozebrana, a niecka – zakopana i pokryta warstwą żużlu. Tkwi w ziemi do dziś. Pozostała sama łaźnia. Władza dbała o podstawową higienę swoich obywateli aż do początku lat 90. XX wieku.

KCM
KARKONOSKIE CENTRUM MEDYCZNE



Świadczenia w ramach NFZ oraz pełnopłatnie

Kompleksowa opieka nad pacjentem

Poradnie Specjalistyczne

Badania USG Doppler 3D/4D

Badania endoskopowe

- * Video-gastroskopia
- * Video-kolonoskopia

Klinika Chirurgii 1 Dnia

- * ortopedia
- * urologia
- * chirurgia
- * chirurgia dziecięca
- * laryngologia
- * okulistyka (operacje zaćmy)
- * ginekologia

Operacje zaćmy - tel. info 513 059 681

Czynne pon. - pt. 8 - 20, sob 9 - 18
Rejestracja telefoniczna:
Tel. 075 6452 000,
www.kcmed.pl email: kcm@kcmed.pl

PORADNIK PACJENTA KCM

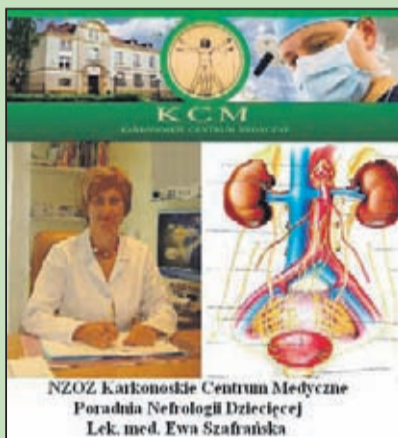
Moczenie Nocne - kiedy zaczyna się Problem ?

Moczenie nocne jest częstym problemem wieku dziecięcego. Rodzice przeważnie martwią się, że ich moczące się dziecko jest wyjątkiem wśród rówieśników. Okazuje się, że jest inaczej. Z danych statystycznych wynika, że w grupie wiekowej 4-latków jeszcze co 3 dziecko moczy się w nocy, a w wieku 5-6 lat co 5 dziecko. W wieku 7 lat przeciętnie co 10 dziecko ma problemy z moczeniem nocnym. Natomiast wśród 12-15-latków moczenie nocne występuje u około 3% dzieci. U 1-2% dzieci moczenie nocne utrzymuje się do wieku dorosłego. Przedstawiając powyższe dane statystyczne w sposób bardziej obrazowy można przyjąć, że w przeciętnej pierwszej klasie szkoły podstawowej troje dzieci moczy się nadal w nocy. Z doświadczenia lekarzy zajmujących się leczeniem dzieci z zaburzeniami oddawania

moczu wynika, że moczenie nocne jest często bagatelizowane, gdyż nie stanowi zagrożenia dla zdrowia bądź życia dziecka. Błędem jest podejście do moczenia nocnego jak do dolegliwości przemijającej, którą nie warto się zajmować gdyż dziecko - „wyrósne z tego” Wyniki badań nad przyczynami moczenia świadczą, że błędne jest doszukiwanie się patologii w rodzinie moczającego się dziecka (tego rodzaju moczenie występuje jedynie w 5% wszystkich przypadków). Ta obiegowa opinia często powoduje, że rodzice wstydzają się choroby swojego dziecka błędnie uważając, że przyczyna tkwi w stosunkach rodzinnych i opóźniają rozpoczęcie leczenia.

Jeżeli Wasze dziecko ma powyżej 5 lat i nadal zdarza mu się moczenie w nocy, to jest to problem, który powinien być rozwiązany.

Utrzymujące się moczenie u dziecka w starszym wieku może spowodować wtórne zaburzenia emocjonalne, być przyczyną nieprawidłowych kontaktów z rówieśnikami i konfliktów w rodzinie. Najlepiej wiedzą o tym dzieci dotknięte tym problemem i ich najbliżsi, mający do czynienia z mokrym łóżkiem. Dlatego z pewnością nie powinno się przyjmować postawy biernego oczekiwania.



Moczenie nocne-przyczyny

Przyczyn moczenia nocnego może być wiele:

- może ono być objawem zakażenia dróg moczowych, choroby nerek, wady anatomicznej układu moczowego lub nieprawidłowej czynności pęcherza moczowego lub cewki moczowej;
- może być ono związane z brakiem hormonu antydiuretycznego (wazopresyny) odpowiedzialnego za zagęszczanie moczu w nocy;
- może być uwarunkowane genetycznie;
- wynikać ze zbyt głębokiego snu w jaki zapada dziecko;
- wynikać z opóźnionego dojrzewania kontroli centralnego układu nerwowego nad pęcherzem moczowym;
- wreszcie może być wywołane czynnikami psychogennymi (np. śmierć bliskiej osoby, zmiana miejsca zamieszkania, rozwój rodziców, pojawienie się rodzeństwa)

Moczenie nocne-jakie badania wykonać?

Jako podstawowe badania dodatkowe u każdego dziecka z problemem moczenia nocnego należy wykonać:

- badanie ogólne moczu,
 - posiew moczu,
 - badanie USG jamy brzusznej z oceną układu moczowego
 - kontrolę oddawania moczu
- Są to badania nieinwazyjne i nie narażają dziecka na dodatkowe negatywne przeżycia.

Wykonanie dalszych badań jest uzależnione od wyników wyżej wymienionych badań i dotyczy niewielkiej grupy dzieci.

W większości wypadków moczenie nocne ma charakter izolowanego schorzenia, zwłaszcza jeżeli nie towarzyszy moczeniu nocnemu moczenie dzienne (popuszczanie moczu w dzień). Jednak u każdego dziecka należy koniecznie wykluczyć współistnienie wad i zakażeń układu moczowego. Przeoczenie ich może spowodować wtórne zmiany w obrębie układu moczowego.

Moczenie nocne-metody leczenia

Jeśli wyniki w/w badań okażą się nieprawidłowe lekarz zaleci dalsze formy diagnostyki i leczenia. W przypadku uzyskania prawidłowych wyników badań, można skorzystać z jednej z dostępnych form terapii:

- postępowania nie farmakologicznego (terapia motywacyjna, behawioralna).
- zastosowanie alarmu wybudzeniowego
- farmakologicznej, polegającej na podaniu dziecku desmopresyny lub innych leków w zależności od ustalonej przyczyny.

Z wyników leczenia moczenia nocnego będziemy tylko wtedy zadowoleni, jeżeli do określonego rodzaju schorzenia zostanie zastosowana odpowiednia metoda terapeutyczna.

NZOZ Karkonoskie Centrum Medyczne, Poradnia Nefrologii Dziecięcej
Lek. Med. Ewa Szafranska

Pytania mogą państwo przysyłać na maila redakcji oraz KCMu
oglos@jelonka.com
kcm@kcmed.pl

Na słońcu – ostrożnie z trądzikiem

Trądzik zwyczajny dotyczy około 80 procent populacji w wieku od 11 do 30 lat. Każdy, kto ma z nim problem powinien dbać o niego odpowiednio do każdej pory roku. Latem trzeba pamiętać, że słońce nie leczy trądziku. Wręcz przeciwnie. W okresie letnim osoby z problemem tłustej, łojotokowej skóry i trądziku nie powinny nadmiernie korzystać z promieni słonecznych.

Trądzik to schorzenie, które równie często występuje u kobiet, jak i mężczyzn. Szczyt zapadalności u dziewcząt przypada na 14 - 17 rok życia, a u chłopców na 16 - 19 rok życia. Coraz częściej obserwuje się też wcześniejszy rozwój zmian trądzikowych, jak również utrzymywanie się ich w wieku dorosłym. Czas trwania trądziku jest nie do przewidzenia. U większości nastolatków po 3 - 5 latach zmiany ustępują, u niektórych jednak mogą utrzymywać się nawet powyżej 10 lat. Na obraz skóry trądzikowej składają się: łojotok (skóra się świeci i jest tłusta), szorstkość (wynika z nieprawidłowego rogowacenia i gromadzenia się martwych komórek w ujściu gruczołu łojowego i mieszka włosowego), obecność zaskórników, potocznie zwanych wągrami, na podłożu zaskórników może dochodzić do powstania stanów zapalnych takich jak czerwone grudki i krosty. Za powstanie stanów zapalnych odpowiedzialne są bakterie *Propionibacterium acnes*, które w zaczerwonych mieszkach włosowych znajdują wspaniałe warunki do rozwoju. Zaskórnik występuje obficie w miejscach łojotokowych takich jak czoło, nos i broda - dlatego strefę tę często nazywamy strefą „T”. U części

pacjentów zaskórnik w znacznej ilości mogą występować wzdłuż linii żuchwy. Ale nie tylko twarz jest bogata w gruczoły łojowe i nie tylko tutaj występuje trądzik. Zmiany trądzikowe mogą występować też na plecach i dekolcie. Także w okolicach drażnionych drapaniem, ciągłym dotykiem czy wydrapywaniem obserwuje się więcej zaskórników i stanów zapalnych wynikających z wtórnego nadkażenia. Pacjenci skoncentrowani na ciągłym dotyku i drażnieniu zmian trądzikowych pogarszają przebieg choroby i swój wygląd.

Osoby o tłustej, łojotokowej skórze z trądzikiem muszą więc szczególnie dbać o jej higienę. Latem wielu daje się zwieść złudzeniu, że wystawiając ciało na słońce pozbywa się trądziku. Niestety to tylko pozory. Słońce ma działanie przeciwzapalne i poprawia wizualnie wygląd skóry trądzikowej. Na opalonej skórze zmiany takie jak zaskórnik, czerwone grudki, krosty lub przebarwienia pozapalne są mniej widoczne. Nie znaczy to jednak, że słońce leczy trądzik. Wręcz przeciwnie. Intensywna ekspozycja słoneczna nasila trądzik i jego objawy. Stad jesienią trądzik zawsze jest silniej wyrażony

niż przed wakacjami. Generalnie nie przesadzamy z opalaniem latem i z zasady unikamy oparzeń słonecznych. Niektóre preparaty miejscowe lub ogólne stosowane w leczeniu trądziku nie lubią się ze słońcem i mogą skórę podrażniać, spowodować oparzenia słoneczne, zmiany zapalne skóry lub zaburzenia jej kolorytu.

Zasady jakich trzeba przestrzegać przy cerze trądzikowej to unikanie nadmiernego wysuszenia skóry i nie nadużywanie preparatów przeciwtrądzikowych oraz unikanie dłubania, wyciskania, wykonywania parówek i tzw. „czyszczenia” skóry z wągrów szczególnie domowymi sposobami. Przy poszukiwaniu preparatów do pielęgnacji, warto pamiętać o tym, że wszystkie preparaty z napisem przeciwtrądzikowe zawierają substancje wysuszające skórę. Klasycznym przykładem jest kwas salicylowy, który ma właściwości złuszczonej i odkażającej. Często jest składnikiem toników i płynów do przemywania łojotokowej skóry. Zbyt częste stosowanie preparatów zawierających kwas salicylowy prowadzi do nadmiernego wysuszenia skóry, nasila jej szorstkość, bardziej zwięża ujścia kanalików gruczołów łojowych i pa-

radoksalnie może nasilić trądzik, ponieważ powstający w gruczołach łojowych łój, nie ma jak wydostać się na przesuszoną skórę.

W okresie letnim warto sprawdzać skład balsamów i emulsji do ciała, i unikać tych, które zawierają masło kakaowe. Te preparaty pomimo przyjemnego zapachu i milej konsystencji zawierają substancje o udowodnionym działaniu „komedogennym”, to znaczy że pod jej wpływem powsta-

je więcej zaskórników, potocznie zwanych wągrami. W związku z przesuszeniem skóry pod wpływem słońca warto stosować preparaty i kremy nawilżające, nawet na skórę trądzikową i łojotokową. W okresie letnim dopuszcza się tylko niektóre odmiany peelingów w terapii zabiegowej trądziku. Bez ograniczeń natomiast można stosować tzw. mikrodermabrazję inaczej zwana peelingiem mechanicznym. Mikrodermabrazję w okresie let-

nim warto zrobić nie zależnie od trądziku, bo usunie ona martwe i suche fragmenty naskórka, uszkodzonego pod wpływem słońca. Dzięki temu skóra się wygładzi, a preparaty pielęgnacyjne czy lecznicze będą lepiej penetrowały w naskórek dając skuteczniejszy efekt. Zmniejszy się także ilość zaskórników, które są punktem wyjścia stanów zapalnych, grudek i krostek.



REKLAMA



SAMOCOHODY UŻYWANE WSZYSTKICH MAREK RENAULT DZIĘCIOŁOWSKI – NOWY PUNKT

JELEŃ GÓRA – SPÓŁDZIELCZA 37
(przy drodze na Szklarską Porębę)

OFERTA TYGODNIA



Model: Renault Clio 1.2 Tec 101KM wersja limitowana RIP CURL
Rok produkcji: 2008
Przebieg: 24 190 km
Cena: 32900 zł

- OFERUJEMY:**
- samochody z gwarancją Renault
 - atrakcyjne pakiety ubezpieczeniowe
 - odkup i zamiana
 - kredyt i leasing
 - weryfikacja techniczna pojazdu

SUPER PROPOZYCJA - TWÓJ SAMOCHÓD W TWOJEJ CENIE SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW BEZ PROWIZJI! OFERUJEMY MIEJSCA DO EKSPOZYCJI TWOJEGO AUTA

w promocyjnej cenie w lipcu : I-wszy miesiąc tylko 300 zł, kolejne dni – 10 zł/dzień.

Gwarantujemy profesjonalną obsługę sprzedażową.
NIE PRZEGAP OKAZJI!

WIĘCEJ INFORMACJI POD NR TEL. 75-646-71-91 LUB NA MIEJSCU

TELEFONY KOMÓRKOWE

OFERUJEMY:

- telefony nowe i używane
- duży wybór akcesorii
- serwis pogwarancyjny
- simlock, polskie menu

7 lat doświadczenia w branży!

Jelenia Góra, ul. Klonowica 13
na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

RADIO TAXI 191-91

JELEŃ GÓRA
dla tel. komórkowych

75 76 75 555
75 76 46 919
75 191 91

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI
0 800 144 911

Co 9 kurs (do 10 zł) gratis

KRY-CHA

WOJCIECH CHADŹY

58-500 Jelenia Góra, ul. Groszowa 49/2
tel. 075 75 35 600 fax 075 641 22 21

Międzynarodowe Przewozy Osobowe

międzynarodowy transport osobowy

UAF-PUL

Polska-Niemcy

tel. +48 75 75 182 55
kom. +48 607 222 369

CO 3 PRZEJAZD 50% CENY GRATIS

www.przewozy-darpol.pl

carat

www.carat-auta.eu

AUTO HANDEL

Carat Sp. z o.o.
ul. Wolności 59
58-506 Jelenia Góra
Telefon/Fax +48 757 123 001
NIP PL 611-265-96-12
REGON 020857558
info@carat-auta.eu

Auto-Komis „Dakar”

ul. Wolności 121,
58-500 Jelenia Góra
tel. 075 643 23 54,
0 507 10 02 28

www.dakar-68.gratka.pl dakar-68@o2.pl

- Przygotowujemy auta do sprzedaży
- Pomagamy bezpiecznie przeprowadzić transakcję
- Przyjmujemy w rozliczeniu samochody używane różnych marek
- 100% legalności aut
- Sprowadzamy auta na zamówienie
- Nisko oprocentowany kredyt na auta nowe i używane
- Kredytujemy samochody z poza komisju
- Kredyty dla firm i rolników
- Leasingi na samochody nowe i używane
- Procedury uproszczone (bez zaświadczeń)
- Gwarantujemy miłą, fachową obsługę i rzetelnie wykonanie usługi
- Skup samochodów gotówka natychmiast

MAGIC

58-560 Jelenia Góra (Dzielnice)
Płocznikowski 20
tel. 644 500 105 600

MiraNo USŁUGI MOTORYZACYJNE

OD PON. DO SOB. 8³⁰-18⁰⁰

Jelenia Góra, ul. Chłopska 11 (wjazd od W. Poła)

- Blacharstwo
- Lakiernictwo
- Bezdrotkowe Mycie Samochodów
- Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Tel. 075 / 75 33 284
Fax 075 / 64 21 411

AUTO KOMIS PE-TER

UBEZPIECZENIA
KREDYTY
PRZYJMOWANIE AUT W ROZLICZENIU

58-500 Jelenia Góra ul. Zgorzelecka 9
tel. 075 64 38 733
kom. 0509 963 753 0501 053 312

www.peter.autogielda.pl

AUTO BANASIAK

Bogata oferta pojazdów używanych.
Kredyty, ubezpieczenia.

58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 171
tel. 075 75 506 09 kom. 0 502 212 400

AUTO - CAMPING PARK

Jelenia Góra
ul. Sudecka 42
tel./fax (+48)
75 75 245 25
kom. 0607 34 01 62

POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTLNIE

www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl

Koniec konfliktu wokół „Karkonoszy”?



Władze oczekują od MKS „Karkonosze” awansu. Znaczna większość środków na utrzymanie niemieckiego klubu pochodzi z kasy Jeleniej Góry.

MKS „Karkonosze” są dla mnie bardzo wartościowym klubem z którym w dodatku jestem związany sentymentalnie – powiedział na czwartkowej konferencji prasowej prezydent Marek Obrębalski. Tym samym dał do zrozumienia, że – wbrew temu, czego można było się spodziewać – futbolowej wojny w Jeleniej Górze nie będzie.

W minioną środę doszło do spotkania prezesa Tadeusza Dudy i włodarza Jeleniej Góry. Jak podkreśla prezydent wszystkie niedomówienia zostały wyjaśnione. Marek Obrębalski

przyjął od prezesa KS Karkonosze zaproszenie na pierwszy mecz w sezonie, w którym jeleniogórski zespół będzie pełnił rolę gospodarza. Spotkanie odbędzie się 21 sierpnia

a Jeleniogórzanie zmierzą się z bolesławieckim BKS-em.

W trakcie wczorajszej rozmowy poruszana była także kwestia stypendiów sportowych dla zawod-

Dają na promocję

Na pytanie, jak miasto przeznacza środki promocyjne na sport, naczelniczka Wydziału Promocji i Polityki Informacyjnej Urzędu Miejskiego w Jeleniej Górze Katarzyna Młodawska odpowiedziała, że pieniądze są przyznawane na wsparcie imprez, które mogą kształtować wizerunek Jeleniej Góry. Ostatnio środki otrzymali organizatorzy Rajdu Karkonoskiego (w sumie około 20 tysięcy złotych).

ników KS Karkonosze, w wyniku czego prezydent zgodził się na podniesienie kwot stypendiów, kosztem skrócenia okresu ich wypłacania z 5 do 4 miesięcy. W sumie zawodnicy mają dostawać po około 600 złotych miesięcznie.

Prezydent mówił także o tym, że w przyszłości należy się zastanowić nad uzależnieniem wymiaru finansowania jeleniogórskich klubów od ich wyników sportowych, co może podnieść motywację zawodników do osiągania jak najlepszych rezultatów. Tydzień wcześniej jego zastępca Jerzy Lenard w ostrych słowach wypowiedział się na temat osiągnięć sportowych „Karkonoszy”. – To jest antypromocja miasta – zaznaczył.



Tomasz Lizak: trudne przed nim zadanie.

Marek Obrębalski łagodził słowa Lenarda twierdząc, że zawodnicy są zmobilizowani, aby grać lepiej. Dał jednak do zrozumienia, że miasto oczekuje od podopiecznych Tomasa Lizaka awansu do III ligi.

(rakuu)
AREC

Odwołali Bikemaraton

Weekendowe oberwanie chmury uniemożliwiło rozegraniu zawodów Bike Maraton w Świeradowie Zdroju. Miasto zostało sparalizowane.

Większość dróg komunikacyjnych, po których miał odbyć się wyścig została zalana. Start do zawodów został przełożony na godzinę 11.30, następnie na 14.00, a ostatecznie organizatorzy

wraz z Burmistrzem Świeradowa Zdroju podjęli decyzję o odwołaniu zawodów. Organizator dziękuje wszystkim zawodnikom za przybycie na miejsce wyścigu i zrozumienie dla tej nieprzewidywalnej sytuacji, jaka miała miejsce tuż przed startem.

O dalszych decyzjach i zmianie terminu maratonu w Świeradowie-Zdrój będziemy Państwa informować na bieżąco (www.jelonka.com)

(rakuu)

SZCZYPIORNISTKI POWALCZĄ NAD BAŁTYKIEM



W dniach 13-15 sierpnia KPR Jelenia Góra weźmie udział w Międzynarodowym Turnieju Piłki Ręcznej Kobiet – Gdynia 2010.

Start w turnieju zapowiedziała drużyna VfL Oldenburg (trzecia drużyna ubiegłego sezonu 1. Bundesligi Kobiet) oraz DHK Banik Most (pierwszy zespół czeskiej Pierwszej Ligi Pań), ponadto w zawodach wystartują zespoły polskiej Ekstraklasy: AZS Politechnika Koszalińska, EKS Start Elbląg oraz organizator turnieju Vistal Łączpol Gdynia.

Patronat honorowy nad turniejem objął prezydent Gdyni – Wojciech Szczurek.

(rakuu)

FOT. T. RACZYŃSKI

Harmonogram spotkań KPR Jelenia Góra:

Piątek 13 sierpnia 2010 r.
Godz. 10:00 Vistal Łączpol Gdynia - KPR Jelenia Góra
Godz. 16:30 VfL Oldenburg - KPR Jelenia Góra
Sobota 14 sierpnia 2010 r.
Godz. 13:00 KPR Jelenia Góra - Start Elbląg
Godz. 18:00 KPR Jelenia Góra - AZS Politechnika Koszalińska
Niedziela 15 sierpnia 2010 r.
Godz. 11:30 DHK Banik Most - KPR Jelenia Góra
Godz. 14:15 Zakończenie turnieju i rozdanie nagród

ALEX Drukarnia

Oferujemy usługi :

- składu komputerowego
- druku na papierze, kartonie, papierze samokopiującym
- druku książek i gazet niskonakładowych

tel. 75 75 547 45,
601 196 961

RADIO TAXI MERCEDES
Jelenia Góra 75 36 864

196 26

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych
Przy dalszych wyjazdach negocjacja cen

RADIO TAXI MERCEDES
www.taxi-9626.pl
ORANGE *4444
bezpłatna infolinia 0 800 333 333

POŻ RENOVA
serwis przeciwpożarowy

TWÓJ SPOKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO
serwis ppoż i sprzęt przeciwpożarowy, hydranty, gaśnice, gazy techniczne, butle CO₂ Klienta napełniamy na miejscu

Oddział Jelenia Góra
ul. Wolności 142
tel. (0-75) 64-666-64
fax. (0-75) 64-663-84
www.renova.hb.pl

zapraszamy pn – pt 7:00 – 16:00

Serafin RAMIY
do OBRAZÓW

Ramy do obrazów, lusterek, grafik itp. • 250 wzorów listew
wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.
Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria
Usługi szklarskie

"Pod Koroną" Jelenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25
pn-czw 9-17; pt 9-15; sobota nieczynne

CAŁODOBOWE POGOTOWIE WETERYNARYJNE
"4ŁAPY"
UL. KIEPURY 69/1C
58-506 JELENIA GÓRA
TEL. 531 22 99 44
WWW.4LAPY.JGORA.PL

UFO PUB

BILLARD • DART • KARAOKE • DYSKOTEKA

Jelenia Góra ul. Wolności 251 tel. 075 64 454 62
(dawne Warsztaty Szkolne)

Magistrala przyjaźni

Co łączy Augustów i Szklarską Porębę? Od wielu lat przyjaźń i Radio-wa Trójka, a dodatkowo od dwóch sezonów „Trójkowa Magistrala Rowerowa”. 1 sierpnia ośmioro cyklistów wyruszyło w 10-dniową podróż z jednego końca Polski na drugi. Wśród nich jest burmistrz miasta pod Szrenicą, Arkadiusz Wichniak. Pozostali członkowie ekipy to: Artur Kuryło z Augustowa, Piotr Lepka, Karol Głuszak, komendant miejscowego komisariatu, Donat Pawłowski, Czesław Gudon i Jerzy Bujno z Giżycka oraz Miłosz Szczurowski z Żórawina. Cykliści w ciągu dziesięciu dni mają pokonać ponad 700-kilometrową trasę z Au-



gustowa aż pod Szrenicę. Pomocny w tym niezwykłym przedsięwzięciu będzie samochód firmy Citroen, jednego ze sponsorów wyprawy, kierowany przez Macieja Rutkowskiego.

(Karolina)

W pierwszą niedzielę sierpnia na boisku KKS Jelenia Góra w Parku Paulinum odbył się turniej piłki nożnej. Do startu przystąpiło osiem trzyosobowych zespołów, a najlepszym okazał się Street Squad.

Pierwotnie zawody były zaplanowane na poprzednią niedzielę, ale deszcz i śliska murawa boiska uniemożliwiły ich rozegranie. Organizatorzy przesunęli turniej o tydzień i tym razem pogoda nie zawiodła. Drużyny zmagaly się ze sobą w pełnym słońcu.



Kolejność końcowa:

1. Street Squad
2. Klub AA
3. Victoria
4. Team Jelenia
5. Miški
6. Bratim
7. KKS
8. Grass

Pierwszy etap rywalizacji rozgrywany był w dwóch grupach. Następnie ostatnie drużyny z obu grup rywalizowały między sobą o miejsca 7-8, przedostatnie walczyły o pozycję 5-6, drugie zmagaly się o lokaty 3-4, a zwycięzcy grup rywalizowali o wygraną w całym turnieju. Zespół zagrał w składzie: Michał Rybkiewicz /kpt./, Krzysztof Kołodziej, Łukasz Skoczeń, Piotr Walencykiewicz, Adam Żegota.

(rakuu)

FOT. TOMASZ RACZYŃSKI/BERNARD MASEL

Mistrzowie futbolowych trójek



Wyniki rundy finałowej:

- 7 - 8 IV miejsce gr.A - IV miejsce gr.B
Grass - KKS 1:4
5 - 6 III miejsce gr.A - III miejsce gr.B
Miški - Bratim 9:2
3 - 4 II miejsce gr.A - II miejsce gr.B Victoria - Team 7:4
1 - 2 I miejsce gr.A - I miejsce gr.B Klub AA - Street Squad 1:4

Wyniki rundy pierwszej:

- KKS - Bratim 3:7
Miški - Team Jelenia 1:4
Klub AA - KKS 6:0
FC GRASS - Victoria 1:11
Street Squad - Bratim 6:2

- Miški - FC GRASS 2:1
Bratim - Klub AA 4:5
FC GRASS - Team Jelenia 1:7
Victoria - Miški 5:2
KKS - Street Squad 0:3
Victoria - Team Jelenia 1:3
Klub AA - Street Squad 4:5

Opowiadania z wielką piłką w tle

Na rynku księgarskim ukazuje się Książka Marii Żmudy „Bo mój chłopak piłkę kopie”, opiewająca ciekawostki o Władysławie Żmudzie i polskiej reprezentacji piłki nożnej za czasów jej największej świetności. A wszystko to z kobiecej perspektywy. Promocji książki w Jeleniej Górze mieszkańcy mogą oczekiwać jesienią.

Związana od dzieciństwa z miastem Jelenia Góra Maria Żmuda ukończyła właśnie pracę nad swoją auto-

biografią. - Książkę potraktowałam jako zbiór opowiadań składających się na całość. Dedykuję ją obecnej reprezentacji polski i jej powodzeniu podczas Euro 2012. Główną tematyką jest oczywiście piłka nożna, ale nie tylko - zapowiada autorka.

Książka ukazuje się w nakładzie 10 000 egzemplarzy przy współpracy z wydawnictwem Fortis. - Książkanie została jeszcze

wydana tylko dlatego, że poszukuje muzyków chętnych do współpracy przy opracowaniu dodatku. Mam na myśli nowatorską aranżację przeboju „Mój chłopak piłkę kopie” Marii Koterbskiej, którego tytuł był dla mnie inspiracją - wyjaśnia Maria Żmuda.

Główna promocja książki odbędzie się jesienią na stadionie Groclin w Grodzisku Wielkopolskim. - Z Wielkopolski dociera do mnie

wiele wsparcia, a dodatkowo właściciele obiektu są moimi największymi kibicami - mówi autorka wdzięczna za mobilizację ze strony przyjaciół, bez której do publikacji by nie doszło.

Jednym z pierwszych krytyków książki był Maciej Lercher. Znany w jeleniogórskim środowisku artystycznym grafik, który chętnie podjął się ilustrowania książki. - Wysoko cenię Macieja Lerchera jako artystę i jako współpracownika. Nie

potraktowane z dużą dozą humoru ilustracje doskonale współgrają z satyrą tekstu, wzbogacając jednocześnie artystyczne walory publikacji.

Książka ma być dostępna przede wszystkim w kasach biletowych na stadionach. Adresowana jest głównie do kibiców. Opowiada o 25 latach życia autorki spędzonych podczas towarzyszenia drużynie piłki nożnej, reprezentującej światowy poziom. Chronologicznie u l o -

każdej strony, niezależnie od siebie. Do tej pory nie powstała publikacja ukazująca kobiece spojrzenie na piłkę nożną.

- Jestem pierwszą kobietą w Polsce, która podjęła temat piłki nożnej. Chciałam przedstawić sposób funkcj o -

nowania sportowca i jego rodziny w realiach PRL w opozycji do chociażby demokratycznych Włoch - po więcej szczegółów autorka

odsyła do lektury. Na kibiców czeka wiele ciekawych faktów, które nie ujrzały jeszcze światła dziennego.

Julita



Władysław Żmuda u szczytu sławy.

Maria Żmuda nie wyklucza pracy nad kolejną publikacją - dojrzeła we mnie nowy pomysł, na zupełnie coś innego. Osadzona w Jeleniej Górze próba przedstawienia mentalności Polaków. Może częściowo uda mi się stworzyć satyryczny podręcznik typu savoir-vivre. - zdradza autorka. Tymczasem jeleniogórskim fanom piłki nożnej pozostaje czekać na obiecaną na jesień promocję książki.

dziewałam się, że niezależnie od pokolenia można myśleć w ten podobny sposób. Złatwością rozszyfrował on wszystkie ukryte konteksty, których można doszukiwać się w moich opowiadaniach - wspomina współpracę z artystką Maria Żmuda.

żone opowiadania (od 1971 r. do końca kariery Władysława Żmuda) dają się czytać z



Maria Żmuda i Maciej Lercher z projektem okładki książki.

MIESZKANIE - bardzo atrakcyjne - po remoncie, 2-pokojowe 54 m², rozkładowe, słoneczne, na Kiepury, balkon, szafa Komandor, kuchnia w zabudowie, dobry standard, atrakcyjna cena. N. Szymkiewicz, lic. 2400 - 669 620 071

MIESZKANIE - Cieplice - 3 pokojowe 80 m², w 3 rodzinnej kamienicy. Jeldom, lic. 3059 - 600 434 800

MIESZKANIE - okazja - 505 850 862

MIESZKANIE - ul. Kadetów, 2 pokoje, wysoki parter, balkon, częściowo wyposażone. Cena 168000 zł, lic. 3059 - 602 727 242

MIESZKANIE 2 pokoje na parterze - na jednym z osiedli w Cieplicach. Mieszkanie po remoncie, 37 m². Nieruchomości Marles, lic. 13045 - 607 797 911

MIESZKANIE 2 pokojowe - 35 m², Zabobrze II - z dużym balkonem, na I piętrze, słoneczne, z widokiem na zieleni. Cena 139000 zł. Nieruchomości Otti, lic. 13225 - 603 491 335

MIESZKANIE 2 pokojowe - 48 m², parter, Mała Poczta. Doskonałe miejsce na prowadzenie działalności gospodarczej. Tanie w utrzymaniu. Rychlewski Nieruchomości, lic. 9549 - 501 736 644

MIESZKANIE 2 pokojowe - 54 m², na IV piętrze, ul. Kiepury. Po remoncie, w pełni umeblowane, bardzo przestronne wnętrza, duży balkon z widokiem na panoramę miasta. Cena 169000 zł, lic. 5524 - 503 111 466

MIESZKANIE 2 pokojowe - dobry standard, 52 m², budynek IV piętro, blisko centrum, rozkładowe, słoneczne, do wprowadzenia od zaraz. Czyszn 260 zł/m-c, cena do negocjacji. N. Szymkiewicz, lic. 2400 - 669 620 071

MIESZKANIE 2 pokojowe - na IX piętrze wieżowca, 54 m², rozkładowe, z balkonem. Do niewielkiego remontu. Zabobrze II, blok ocieplony, nowa cicha winda. N. Szymkiewicz, lic. 2400 - 669 620 071

MIESZKANIE 2 pokojowe - po remoncie, 35,20 m², Zabobrze II, środkowe, bardzo słoneczne, duży balkon. Czyszn 286 zł/m-c. Dobry standard. Nieruchomości Szymkiewicz, lic. 2400 - 669 620 071

MIESZKANIE 2 pokojowe - po remoncie, bardzo dobry standard, 48 m², balkon, kuchnia w zabudowie, okolica spokojna, zielona. Czyszn 300 zł/m-c, w tym woda i ogrzewanie. N. Szymkiewicz, lic. 2400 - 669 620 071

MIESZKANIE 2 pokojowe - ul. Kiepury, 54 m², na III piętrze, rozkładowe, środkowe, balkon. Klatka schodowa szeroka i zadbane, wspólnota mieszkaniowa. Czyszn 338 zł/m-c. N. Szymkiewicz, lic. 2400 - 669 620 071

MIESZKANIE 2 pokojowe - ul. Kiepury. Ładne, 40 m². Jeldom, lic. 3059 - 600 434 800

MIESZKANIE 2 pokojowe - w centrum, 57 m², loggia, IV piętro. Nie wymaga nakładów finansowych. Marcin Chaszczewicz, lic. 14414 - 660 359 500

MIESZKANIE 2 pokojowe - w Cieplicach. 55 m², II piętro (ostatnie) w kamienicy, do średniego remontu. Cena 145000 zł, lic. 9549 - 602 732 135

MIESZKANIE 2 pokojowe - w Cieplicach. Ładne, 40 m², III piętro, atrakcyjna cena, lic. 5524, N. City - 510 671 660

MIESZKANIE 2 pokojowe - w Karpaczu. 36 m², przytulne, niedaleko hotelu Gołębiowski. Atrakcyjna cena, lic. 5524 - 662 112 344

MIESZKANIE 2 pokojowe - za 115000 zł, na Zabobrze. Parter z balkonem. Nieruchomości Partner, lic. 4917 - 604 508 308

MIESZKANIE 2 pokojowe - za 85000 zł. Atrakcyjna oferta, centrum Cieplic. Nieruchomości Marles, lic. 13045 - 883 797 878

MIESZKANIE 2 pokojowe - Zabobrze II, 42 m², X piętro, zadbane, po remoncie. Cena 146000 zł, lic. 9549 - 602 732 135

MIESZKANIE 3 pokojowe - 2 poziomy, po remoncie, w Cieplicach, 52 m². Garaż. Nieruchomości Marles, lic. 13045 - 790 418 318

MIESZKANIE 3 pokojowe - 55 m², 10 metrów od Kolegium Karkonoskiego, 10 min. do Tesco i szkoły podstawowej. Cena 130000 zł - 500 454 936

MIESZKANIE 3 pokojowe - 63 m², rozkładowe, II piętro, Zabobrze - 693 739 957

MIESZKANIE 3 pokojowe - blisko centrum Jeleniej Góry, budynek z cegły, wspólnota, stan do zamieszkania. Własne ogrzewanie. Marcin Chaszczewicz, lic. 14414 - 660 359 500

MIESZKANIE 3 pokojowe - po remoncie, 65 m², na IV piętrze przy ul. Elsnera. Przestronne, słoneczne z dużym balkonem i widokiem na panoramę miasta. Cena 3100 zł/m², lic. 5524 - 503 111 466

MIESZKANIE 3 pokojowe - po remoncie, eleganckie, zadbane, 63,50 m², rozkładowe, środkowe, słoneczne, duży balkon. Cena do negocjacji. Nieruchomości Szymkiewicz, lic. 2400 - 669 620 071

MIESZKANIE 3 pokojowe - po remoncie. Cena 155000 zł, lic. 1749 - 504 013 414

MIESZKANIE 3 pokojowe - tylko 87000 zł. 66 m², po kapitalnym remoncie, z ogrodem w Rębiszowie. N. Żebrowscy, lic. 998 - 505 074 854

MIESZKANIE 3 pokojowe - ul. Kiepury. Bardzo ładne, słoneczne mieszkanie, drewniane podłogi, nowe okna PCV. Okazyjna cena, lic. 5524 - 662 112 344

MIESZKANIE 3 pokojowe - ul. Kiepury. Rozkładowe, 63 m², IV piętro. Jeldom, lic. 3059 - 600 434 800

MIESZKANIE 3 pokojowe - ul. Malczewskiego, w bloku, z balkonem. Bez pośredników - 508 066 456

MIESZKANIE 3 pokojowe - ul. Ptasia. Rozkładowe, na III piętrze. Nieruchomości Otti, lic. 13225 - 603 491 335

MIESZKANIE 3 pokojowe - w centrum Jeleniej Góry, 73 m², I piętro. Po remoncie, kominek. Jeldom, lic. 3059 - 600 434 800

MIESZKANIE 3 pokojowe - w centrum, 67 m², zadbane, na III piętrze, w budynku z cegły. Marcin Chaszczewicz, lic. 14414 - 660 359 500

MIESZKANIE 3 pokojowe - za 135000 zł, 59 m², na III piętrze w bloku z cegły. Mieszkanie rozkładowe, z nowymi oknami, wymagające remontu. Możliwość dokupienia garażu i ogródka. Nieruchomości Otti, lic. 13225 - 603 491 335

MIESZKANIE 3 pokojowe - za 155000 zł, po kapitalnym remoncie, lic. 1749 - 504 013 414

MIESZKANIE 3 pokojowe - za 170000 zł. Jelenia Góra, 67 m². Zielona okolica. Blok z cegły, III piętro, słoneczne, środkowe, nowe okna, centralne ogrzewanie - 510 042 734

MIESZKANIE 3 pokojowe - Zabobrze II. Bardzo ładne, III piętro, ładna łazienka i kuchnia w zabudowie, balkon, 50 m². Cena 178000 zł, lic. 3059 - 602 727 242

MIESZKANIE 3 pokojowe - zadbane w ok. Małej Poczty, 59 m². Budynek z cegły. Marcin Chaszczewicz, lic. 14414 - 660 359 500

MIESZKANIE 4 pokojowe - w dobrej cenie, wymagające jedynie odświeżenia. W kamienicy. Zabudowa kuchenna ze sprzętem w cenie, ogrzewanie gazowe. Czyszn 100 zł. Cena 205000 zł. Nieruchomości Otti, lic. 13225 - 603 491 335

MANY
GENERAL BUILDING CONTRACTOR

SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS

- OKNA TYPOWE
- OKNA ANTYWŁAMANIOWE
- OKNA DZWIĘKOCHŁONNE
- OKNA ENERGOOSZCZĘDNE
- OKNA DLA ALERGIKÓW
- ROLETY, BRAMY GARAŻOWE
- OGRODY ZIMOWE

TRANSPORT DO 60 km GRATIS!

MANY
„FIRMA Z SERCEM”

DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW
SPECJALNY PROGRAM RABATOWY

ul. Jagiellońska 29/U1,
58-560 Jelenia Góra-Cieplice (koło targowiska)
tel./fax 075 75 57 140
kom. 607 720 825

najlepsza OFERTA! w mieście

PROMOCJA KORNER

dla producentów mebli i klientów indywidualnych

akcesoria do produkcji mebli
płyty, blaty, fronty
usługi cięcia i oklejania

JELENA GÓRA
ul. Spółdzielcza 27
czynne pn.-pt. 8-18, sobota 8-13
TEL. +48 75 753 69 20
e-mail: jelenia.gora@korner.pl, www.korner.pl

z tą reklamą duży rabat

SOMBIN

Stanisław Tyrąła Spółka Jawna

Oferujemy w ciągłej sprzedaży pełen asortyment materiałów opałowych do pieców tradycyjnych i grzewczych nowej generacji.

POLECAMY

- WĘGIEL
- KOKS
- EKOGRÓZEK (PIEKLORZ, RETOPAL)
- EKOGRÓZEK WORKOWANY (40KG/SZT)
- MIAŁ WĘGLOWY
- OLEJ OPAŁOWY (EKOTERM PLUS)
- PIASKI
- ŻWIRY
- CEMENT
- WAPNO

ZADZWOŃ

- Jelenia Góra, ul. Łomnicka 75 752 40 91
- Jelenia Góra - Cieplice, ul. Dworcowa 75 755 15 27
- Wien, ul. Lipowa 75 713 64 35

biuro@sombin.pl
www.sombin.pl

CENTRUM KSZTAŁCENIA PLEJADA

NABÓR WRZEŚNIOWY JUŻ TRWA

TYLKO U NAS ZDOBEDZIESZ ZAWÓD OPIEKUN MEDYCZNY I TECHNIK MASAZYSTA

DLA CIEBIE: POSIADAMY UPRAWNIENIA PAŃSTWOWE

- wykwalifikowana kadra
- własna baza dydaktyczna,
- bogato wyposażone pracownie
- łatwy dojazd i parking przy szkole

Zapraszamy do szkoły policealnej, liceum, technikum, zasadniczej szkoły zawodowej oraz na kursy i szkolenia

Oferujemy m.in. zawody:

- technik usług fryzjerskich,
- technik usług kosmetycznych,
- technik BHP,
- technik administracji,
- oraz wiele innych ciekawych kierunków

UWAGA! NAUKA ZA DARMO

ul. Waryńskiego 20
tel/fax 075/648-83-85
jgora.plejada@op.pl
www.plejada.edu.pl

OKNA, DRZWI I GRZEJNIKI NAJTANIEJ • NAJSOLIDNIEJ • NAJBEZPIECZNIEJ

- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- OKNO PCV Aluplast, Avangarda 5, 6 - komorowe 146,5 x 143,5 cm
- OKNO DACHOWE 450 zł + VAT z nawiewnikiem i kolnierzem uszczelniającym 780 x 1180 mm 614 zł + VAT
- GRZEJNIKI panelowe 327 zł + VAT 697 zł + VAT
- DRZWI POKOJOWE
- ROLETY MATERIAŁOWE

58-500 Jelenia Góra
ul. Wolności 127 tel. 509-314-384
www.impolsc.pl

IMPOL

DUŻE mieszkanie - 2 pokojowe. Kuchnia, łazienka, do dyspozycji podwórko. W Sobieszowie. 750 zł - 518 564 347

GARAŻ murowany - na os. Fampa TLF - 607 675 081

KAWALERA, 39 m2, ul. Złotnicza. 900 zł + liczniki. Częściowo umeblowana, lic. 5124, Nieruchomości Atrium - 601 551 213

KAWALERKA - koło Intermarkhe, wyremontowana. Cena 650 zł. Bez pośredników - 662 415 311

KAWALERKA - przy ul. Karłowicza, w ładnej i zielonej okolicy, II piętro. Mieszkanie jest świeżo odnowione. 520 zł + liczniki - 796 635 171

KAWALERKA - wyposażona, w centrum Jeleniej Góry. 800 zł + prąd - 609 655 488

KAWALERKA z balkonem - 34 m2, pokój, garderoba, aneks kuchenny, łazienka. II piętro, centrum Jeleniej Góry. 750 zł + liczniki. Nieruchomości Rychlewski, lic. 9549 - 667 219 752

KAWALERKA z tarasem - w pełni umeblowana, I piętro w bloku, centrum Jeleniej Góry. 900 zł + liczniki. Nieruchomości Rychlewski, lic. 9549 - 667 219 752

KAWALERKA, 30 m2 - z małym ogródkiem - 500 zł. Oraz duże mieszkanie 1 pokojowe, kuchnia, łazienka, osobne wejście - 650 zł. Widok na Chojnik - 518 564 347

LOKAL użytkowy, 90 m2 - parter budynku wolnostojącego, dwa pomieszczenia, po remoncie, do wykończenia według własnych potrzeb. Jelenia Góra. 2800 zł + liczniki, lic. 9549 - 667 219 752

LOKAL w centrum - lic. 998 - 662 282 684

LOKAL w centrum Karpacza - ok. 60 m2 - 607 307 920

LOKAL w ścisłym centrum - 32 m2, ul. Długa, ciąg handlowy, parter, witryna - 888 221 321

LOKAL, 30 m2 - w ścisłym centrum Cieplic. Miesięczny koszt wynajęcia lokalu wynosi 1300 zł netto + liczniki. Lokal położony jest na początku deptaka przy głównym ciągu pieszych - 697 397 297, 757 522 980

LOKAL, 60 m2 - na działalność handlowo-usługową: cukiernia, salon fryzjerski, biuro, filia banku, butik, gabinet lekarski. Dobra lokalizacja, po remoncie. Cieplice - 606 404 710

LOKAL, 70 m2 - ścisłe centrum, ul.1 Maja, deptak, parter, witryna. Dawny Scotch&Soda - 888 221 321

LOKAL, 90 m2 - do remontu, blisko centrum, duży parking - 506 094 004

LOKALE w ścisłym centrum - ul. Szkolna 5 - 370 m2, w tym 93 m2 parter - 80 zł netto za m2. 277 m2 na poziomie piwnicy - 24 zł netto za m2. Osobne wejście od ulicy oraz duża witryna. Można podzielić lub wynająć w całości - 697 397 297, 75 75 22 980

M2 dla wymagających - bardzo duże, 2 pokojowe mieszkanie blisko centrum, w idealnym stanie, w spokojnej okolicy. Oferta dla wybrednych. Lic. 5524 - 503 111 466

MIESZKANIE - 607 675 081

MIESZKANIE 2 pokojowe - 54 m2, w centrum Jeleniej Góry - 605 597 817

MIESZKANIE 2 pokojowe - 900 zł + media - 509 330 150

MIESZKANIE 2 pokojowe - dla studentów. Umeblowane i wyposażone. Lic. 5627 - 508 240 823

MIESZKANIE 2 pokojowe - duże, nowe, umeblowane i wyposażone - ul. Kadetów. 980 zł + opłaty i kaucja - 607 785 776

MIESZKANIE 2 pokojowe - I piętro. 900 zł, lic. 1749 - 790 877 578

MIESZKANIE 2 pokojowe - na Zabobrze, ładne, umeblowane. 900 zł + liczniki i kaucja - 667 657 025

MIESZKANIE 2 pokojowe - na Zabobrze, parter. 35,2 m2. 800 zł + liczniki - 505 865 407

MIESZKANIE 2 pokojowe - na Zabobrze. 900 zł + media - 694 587 264

MIESZKANIE 2 pokojowe - nowe, na ul. Złotniczej w Jeleniej Górze. 900 zł (w tym czynsz) - 784 641 106

MIESZKANIE 2 pokojowe - od 1 września. 45 m2, na Zabobrze. 700 zł + 200 zł czynsz + media. Właściciel - Tomek - 609 152 257

MIESZKANIE 2 pokojowe - od zaraz. 900 zł + media - 504 207 830

MIESZKANIE 2 pokojowe - ul. Kiepur - 667 577 713

MIESZKANIE 2 pokojowe - umeblowane dla studentów - 793 764 279

MIESZKANIE 2 pokojowe - umeblowane, na Zabobrze - 608 311 067

MIESZKANIE 2 pokojowe - umeblowane, wyremontowane. 42 m2. Ogrzewanie, woda i czynsz w cenie. Piechowice-Piastów. 700 zł miesięcznie - 601 543 554

MIESZKANIE 2 pokojowe - w pełni wyposażone, atrakcyjna lokalizacja, mile sąsiedztwo. Od września - 782 307 353

MIESZKANIE 2 pokojowe - wysoki standard 1000 zł + woda, gaz, energetyka - 663 051 058

MIESZKANIE 2 pokojowe - wysoki standard, łazienka, kuchnia. 1000 zł + woda, gaz, energia. W cichej dzielnicy Jeleniej Góry. Bardzo dobre dla VIP-ów - 663 051 058

MIESZKANIE 3 pokojowe - 72 m2, ul. Kadetów, w pełni wyposażone i umeblowane, dla max 5-6 osób - idealne dla studentów Kolegium - 601 814 664

MIESZKANIE 3 pokojowe - kuchnia, łazienka, duży ogród. Wojcieszyce - 602 600 235

MIESZKANIE 3 pokojowe - na Zabobrze, od sierpnia - 509 671 819

MIESZKANIE 3 pokojowe - na Zabobrze, umeblowane. Dzwonić po 16:00 - 505 120 435

RADIO TAXI Jelenia Góra
751-96-22
 BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI
800 22 22 22
 Dzwon z tel. kom. 75 75 22 777

RYCHLEWSKI i spółka
NIERUCHOMOŚCI
 58-500 Jelenia Góra
 ul. Podwałe 22A / 1
 tel. 75 74 28 758
 tel. 501 73 66 44
 e-mail: biuro@rychlewski.com.pl
www.rychlewski.com.pl


DO WYNAJĘCIA
 POMIESZCZENIA BIUROWO-USŁUGOWE
 W CENTRUM JELENIEJ GÓRY
 SZKOŁA TANCA "KURZAK I ZAMORSKI"
 JELENIA GÓRA UL. GRUNWALDZKA 2
 KONTAKT TEL. 75/ 76 71 895

RADIO "TAXI" ŚNIEŻKA
 JELENIA GÓRA
 ul. Wiejska 29
1-96-21
 JELENIA GÓRA
 Bezpлатny dojazd w strefie miejskiej
 Zakupy na telefon
 Odpalanie auta
 Przesyłki kurierskie
 Odprowadzenie auta
 Obsługa imprez okolicznościowych
75 75 35 835
0 800 700 600
 BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

RADIO TAXI
 - Bezpлатny dojazd w strefie miejskiej
 - Zakupy na telefon
 - Odpalanie auta
 - Przesyłki kurierskie
 - Odprowadzanie auta
TELEFON DO BIURA 75 76 78 975
PROMOCJA!
60 6 KURS ZA 1ZŁ NA TERENIE MIASTA
1-96-27
LUB 20% RABATU
JELENIA GÓRA 24h

PRENUMERATA
PROMOCJA do końca roku
 12 tygodni 1,80 za sztukę
 26 tygodni 1,70 za sztukę
 52 tygodnie 1,60 za sztukę
 Przyjdź do naszej redakcji i zamów prenumeratę!

Jelonka

Już od teraz OGŁOSZENIA W RAMCE
5 zł +VAT

 Regulamin
 1. Rozmiar ogłoszenia nie może przekraczać 160 znaków
 2. Aby ogłoszenie ukazało się w Tygodniku Jelonka, należy zgłosić się do redakcji przy ul. M. C. Skłodowskiej 13/2



Batalia na czterech płótnach

Miłośnicy czasów napoleońskich chętnie odwiedzą Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, gdzie – poza szkicami do panoramy bitwy pod Somosierrą Kossaka – można oglądać egzemplarze broni używanej przez napoleońską armię, a nawet świetnie zachowane buty piechura.

– Ci, co zginęli, poszli w bohatery, ci, co przeżyli, muszą walczyć dalej

– te słowa piosenki Jacka Kaczmarskiego „Somosierra” wyśpiewane przez Jacka Szreniawę można potraktować jak motto piątkowego otwarcia wystawy „Bitwa pod Somosierrą – szkice do panoramy Wojciecha Kossaka”

To panorama, która nigdy nie powstała. Zachowały się jedynie cztery szkice wykonane pod koniec XIX wieku częściowo przez Wojciecha Kossaka (postacie i konie) oraz częściowo

sierra była bowiem symbolem polskiego sukcesu w czasach zaborców. Pod Napoleonem walczyli bowiem Polacy pod wodzą Kozielskiego.

(tejo)

Eksponaty pochodzą z Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w Wrocławiu, Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, Muzeum Tactwa Dolnośląskiego w Kamiennej Górze oraz z kolekcji prywatnych. Wystawa „czynna będzie do 19 września.

przez pejzażystę Michała Wywiórskiego. Dzieło wykonano tylko częściowo w Berlinie i przewieziono do Warszawy. Ostatecznie – z powodu kłopotów z rosyjską cenzurą – panoramy artyści nigdy nie ukończyli. Somo-



Kraina z dymkiem w BWA

Miłośnicy rysowanych historyjek, które osiągnęły wymiar nie tylko oferty na księgarskie półki, lecz także dzieła sztuki, doczekali się w jeleniogórskim Biurze Wystaw Artystycznych wystawy całkowicie poświęconej komiksowi.

Popularny z początku we Francji i Belgii – uważanej za kolebkę komiksu – pojawił się w latach PRL w postaci popularnych serii z kultowymi bohaterami tamtych czasów. Po przemianach w 1989 roku załaza księgarskie półki fala francuskich i amerykańskich komiksów. W tej sytuacji rodzimi artyści komiksu poczuli potrzebę zrzeszenia się, stworzenia środowiska twórców zajmujących się tym nurtem w sztuce.

Obecnie można powiedzieć, że jest

„czas na komiks”, ale nie taki jaki był wcześniej. Wielu odbiorców teraz już nie zadowoli prosta warstwa wizualna, która podporządkowana jest przekazowi słownemu. Zaczęto eksperymentować i powstały np. komiksy filozoficzne. Sporo prac zaprezentowanych w Jeleniej Górze przedstawia prawdy życiowe. Mają nie tylko rozвеселić czytającego, ale zwrócić jego uwagę na drażniącą kwestię.

(Gabi)
FOT. GABI



W salach BWA podziwiać można oryginalne prace: Olafa Ciszaka, Jacka Frąsja, Krzysztofa Gawronkiewicza, Adriana Madeja, Krzysztofa Ostrowskiego, Jakuba Rabelki, Macieja Sierńczyka, Aleksandry Spanowicz, Benedykta Szneidera oraz Przemysława Truścińskiego.



Fot. Komrad Przeszłak

Poza szkicami wystawa zgromadziła wiele przedmiotów tematycznie związanych z czasami napoleońskimi.

REKLAMA

SKLEP
Jelenia Góra, ul. Konopnickiej 8

CLORIS

otwarte: pn-pt 9-19, sb 9-17
ndz 10-14

TOTALNA WYPRZEDAŻ
LIKWIDACJA SKLEPU

-30% -80% -30% -50%

09.08. - 28.08.2010

Eksponaty pochodzą z Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w Wrocławiu, Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, Muzeum Tactwa Dolnośląskiego w Kamiennej Górze oraz z kolekcji prywatnych. Wystawa „czynna będzie do 19 września.

REKLAMA

Z przykrością informujemy, że w dniu **31.08.2010** sklep **MEBLE EVIAN** na ulicy OKOPOWEJ 6 w Jeleniej Górze zostaje zamknięty.

W związku z tym wszystkie **MEBLE** z ekspozycji zostają przecenione nawet o **70%**

WYPRZEDAŻ

Jednocześnie informujemy, że działalność będzie kontynuowana w postaci SKLEPU INTERNETOWEGO po adresem www.evian.com.pl

Składamy serdeczne podziękowania obecnym oraz przyszłym klientom za zaufanie i współpracę

tel.756435494

tel.kom 0604132720

OKOPOWA 6

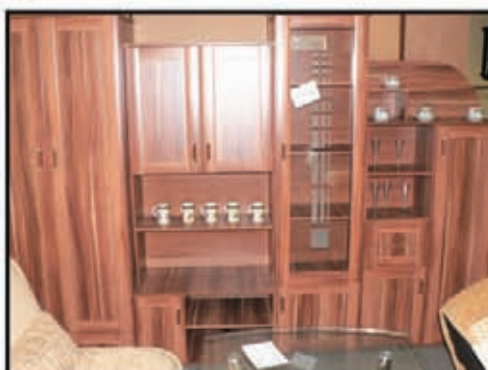
wjazd od ul. ZGORZELECKIEJ



4200zł/2600zł



950zł/600zł



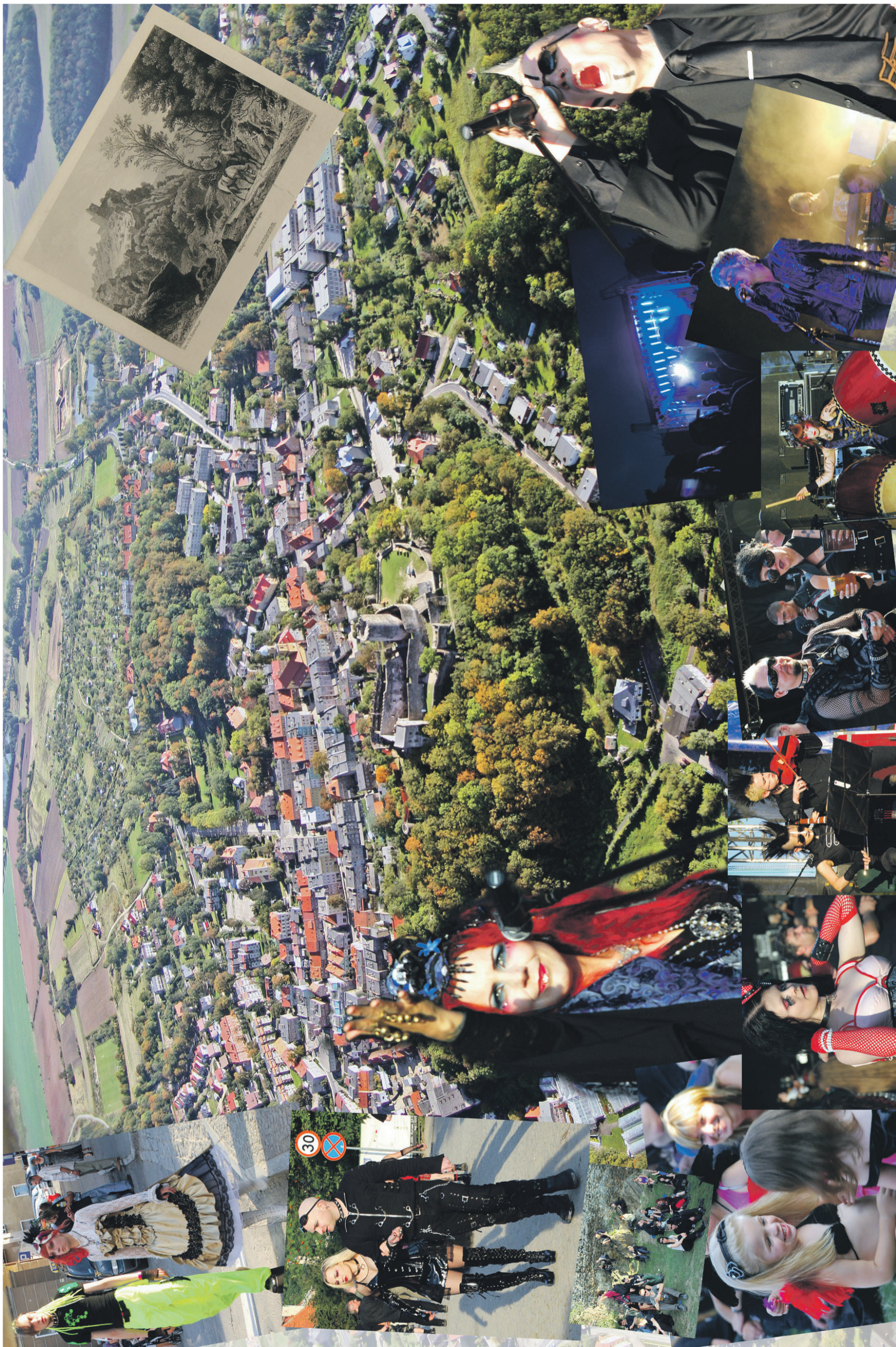
1650zł/900zł



890zł/490zł



4100zł/2100zł



Dlaczego akuraty ruiny średniowiecznej warowni w Bolkowie co roku stają się Mekką fanów „gotyckich” brzmień, które z klasycznym gotykiem nic wspólnego nie mają? Z pewnością przyciągają ich mroczne dzieje fortecy pamiętającej czasy Piastów Śląskich. Jednak w tamtej epoce z pewnością nie brzmiały tu klimaty, dla których z najodleglejszych zakątków Polski zjeżdżają do Bolkowa pasjonaci tej subkultury. Na kilkanaście godzin wdziewają przeróżne stroje, zapominając, kim są na co dzień. I bawią się przy akompaniamencie swoich idoli. A prastary Bolków ożywa tą zawołowaną nowoczesnością.

FOT. AGNIESZKA TKACZ - duże zdjęcie
FOT. NATASZA - małe zdjęcia
(tejo)





Odbierz nową ofertę:

- dodatkowy bezpłatny pakiet - nawet **24 000 minut** na rozmowy do wszystkich sieci
- **Nokię N97 Mini** już od **1 zł** (1,22 z VAT) z aplikacją OVI Mapy do nawigacji samochodowej i pieszej za darmo i na zawsze (uchwyt samochodowy w zestawie)

Tyle dający Plus dla Firm

www.plus.pl

plus 
dla firm

Do pierwszych czterdziestu umów
słuchawka Bluetooth
GRATIS!!*

SALON FIRMOWY W JELENIJ GÓRZE

ul. 1-go Maja 19-21
tel. 75/647 29 10

*Szczegóły Promocji w regulaminie dostępnym w Salonie Firmowym
Promocja obowiązuje w wymienionym Salonie Firmowym.